

Edukacja wczesnoszkolna

**Nowi**  
**Tropiciiele**

---

Podręcznik klasa 1 **część 4**



Autorzy cyklu *Nowi Tropiciele*:

**Agnieszka Banasiak, Elżbieta Burakowska, Agnieszka Burdzińska, Jolanta Dymarska, Agnieszka Kamińska, Rafał Kamiński, Marzena Kołaczyńska, Beata Nadarzyńska**

Autorzy publikacji *Nowi Tropiciele. Podręcznik. Klasa 1. Część 4*:

**Agnieszka Burdzińska, Jolanta Dymarska, Jadwiga Hanisz, Marzena Kołaczyńska**

Współpraca: **Aldona Danielewicz-Malinowska** (strony muzyczne), **Andrzej Grabowski** (scenariusz ilustracji do zabaw ortograficznych *Bawimy się z Noni*), **Roksana Jędrzejewska-Wróbel** (*Listy od Hani i Henia*), **Agnieszka Kamińska, Rafał Kamiński** (współpraca autorska), **Dorota Koman** (dobór tekstów literackich), **Anna Królik** (*Tropiciele wiedzy, Warto ich znać!*), **Zofia Stanecka** (teksty do czytania przez dziecko, *Poczytanki*)

Podręcznik dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania i wpisany do wykazu podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego do edukacji wczesnoszkolnej, na podstawie opinii rzeczoznawców: **mgr Agnieszki Agaty Borkowskiej, dr hab. Ewy Skrzetuskiej, dr Ewy Zajdel**.

Etap edukacyjny: I

Typ szkoły: szkoła podstawowa

Rok dopuszczenia: 2017

Numer ewidencyjny w wykazie: **815/1/2017**

Podręcznik wpisany do wykazu podręczników MEN dopuszczonych do użytku szkolnego, uwzględniających podstawę programową kształcenia ogólnego określoną w rozporządzeniu z dnia 14 lutego 2017 r. (Dz.U. poz. 356).

© Copyright by Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne  
Warszawa 2017

Wydanie III (2020)

ISBN 978-83-02-16611-2 (część 4.)

ISBN 978-83-02-16613-6 (całość)



– odesłanie do stron z materiałem muzycznym



– odesłanie do matematycznej części podręcznika



– teksty do słuchania czytane przez osobę dorosłą



– lektura

Opracowanie merytoryczne i redakcyjne: **Bożena Drzycimska** (redaktor koordynator, redaktor merytoryczny)

Konsultacja merytoryczno-metodyczna: **Irena Zarzycka, Sylwia Wolszakiewicz**

Redakcja językowa: **Mirella Hess-Remuszko, Grażyna Maluchnik**

Redakcja techniczna: **Danuta Hutkowska, Małgorzata Chmielewska**

Projekt I strony okładki: **Marta Krzywicka, Anna Wielbut**

Projekt graficzny: **Marta Krzywicka, Anna Wielbut**

Opracowanie graficzne: **Marta Krzywicka, Dennis Wojda, Joanna Plakiewicz**

Fotoedycja: **Pola Rożek**

Skład i łamanie: **Studio Artix Jacek Malik**

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna

00-807 Warszawa, Aleje Jerozolimskie 96

KRS: 0000595068

Tel.: 22 576 25 00

Infolinia: 801 220 555

[www.wsip.pl](http://www.wsip.pl)

Druk i oprawa: Walstead Central Europe, Poland / Drukarnia VILPOL Sp. z o.o.

Publikacja, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.

# Wyliczanka

Ele mele dudki,  
leca ufoludki,  
połamały dwie rakiety,  
napisały do gazety:  
– Uno due tres,  
kwarta kwinta pies.



- 1 Postuchaj wyliczanki i ją zapamiętaj.  
Czy znasz inne wyliczanki? Powiedz je koleżance lub koledze.
- 2 Dokąd można polecieć rakieta i co można tam zobaczyć?

ś Ś

ś Ś



śruba



śru ba



ś r u b a



Staś

Staś jest zajęty. Zbudował z pudełek rakieta. Teraz maluje śruby. Bez śrub rakieta nie wystartuje.

Staś myśli chwilę, a potem maluje uśmiech na pudle. Uśmiechnięta rakieta jest piękna, jak z baśni!



- 1 Przyjrzyj się ilustracji i opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Odczytaj w tekście te wyrazy z literą ś, które potrafisz.
- 3 Jakie materiały zgromadził Staś i co z nich zbudował?



siostry



sios try



si o s t r y Basia



si Si

si Si

Do pokoju Stasia wbiegają jego siostry.

– Stasiu, chcemy z tobą w kosmos! – woła Basia.

– Ja trochę się boję – mówi Zosia.

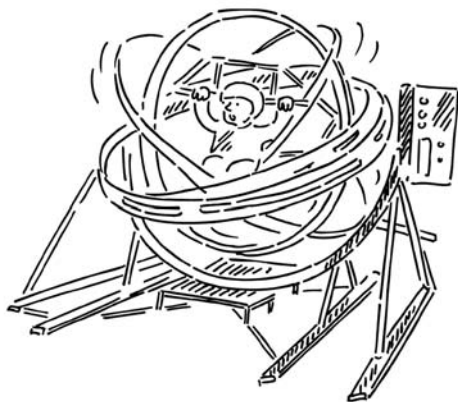
– Nie bój się – uspokaja ją Basia i uśmiecha się do siostry. – Stasiek jest dobrym bratem i zaopiekuje się swoimi siostrami.



- 4 Wyszukaj w tekście wyrazy, w których występuje si.
- 5 Jak mają na imię siostry Stasia? Dokąd chciały z nim polecieć?
- 6 Które przedmioty codziennego użytku mogłyby ci się przydać w kosmosie?

# Astronauci

to osoby, które są przygotowywane do lotów w kosmos. Ich praca polega na zbieraniu informacji o wszechświecie.



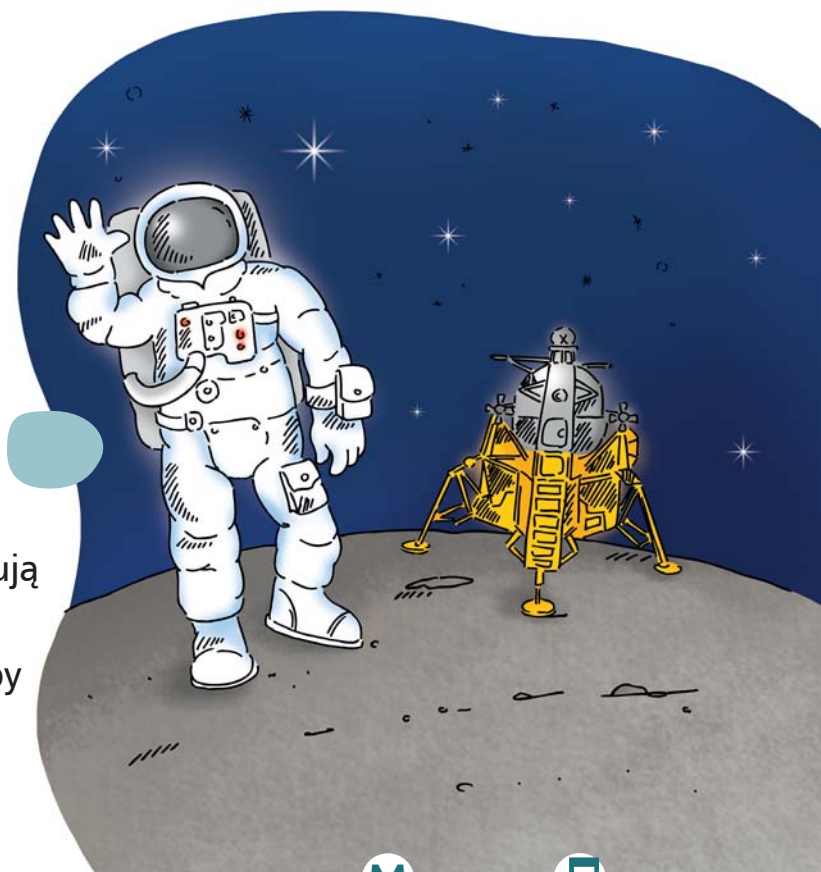
Jak zostać astronautą?  
Trzeba dużo się uczyć i ćwiczyć w specjalnych urządzeniach, w których panują warunki jak na statku kosmicznym.



Praca w kosmosie jest trudna między innymi dlatego, że przyciąganie ziemskie (siła pozwalająca nam stać na Ziemi) nie jest tam odczuwalne. To z tego powodu ludzie i przedmioty w kosmosie po prostu się unoszą.

Ludzie zawsze marzyli o tym, by polecieć do gwiazd. Najpierw wysłano w kosmos psa Łajkę. Niedługo potem pierwszy człowiek obleciał Ziemię dookoła. Kolejne ważne wydarzenie to chwila, gdy pierwszy człowiek stanął na Księżycu. Dziś loty w kosmos odbywają się częściej.

- 1 Jak astronauta przygotowują się do pracy w kosmosie?
- 2 Opowiedz, jak wyglądałaby twoja podróż w kosmos.





1 Odczytaj wyrazy.

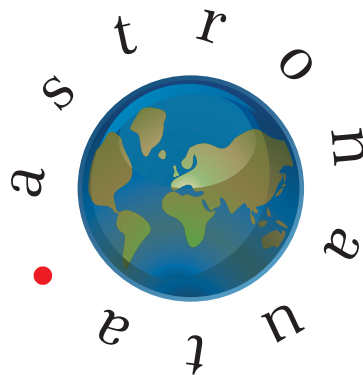
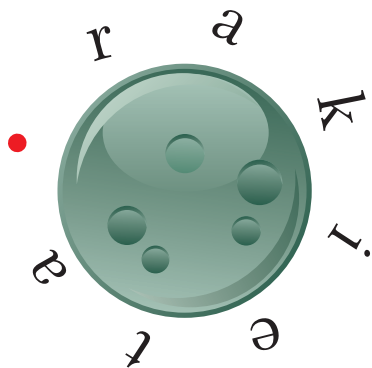
planeta kosmos

satelita

gwiazda nieszczęście

astronom

2 Odczytaj wyrazy bez obracania podręcznika.





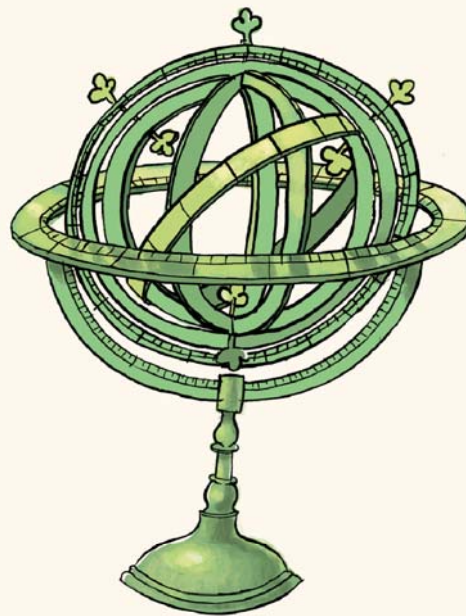




Warto ich znać!

# Mikołaj Kopernik

był **astronomem**. Zajmował się obserwacją i badaniem nieba.



Mikołaj Kopernik był pierwszym człowiekiem, który dzięki zbudowanym samodzielnie urządzeniom udowodnił, że Ziemia krąży wokół Słońca, a nie Słońce wokół Ziemi.



Łatwo możesz zrozumieć, dlaczego ludzie, którzy nie mieli dokładnych urządzeń do badania kosmosu, myśleli, że Słońce krąży wokół Ziemi. Przeprowadź obserwację: popatrz w niebo trzy razy w ciągu dnia – najpierw rano, potem po szkole i przed kolacją. Na pewno zauważysz, że Słońce zmieniło swoje miejsce na niebie.

# Rondelkolandia

## Rodzina ufoludków



- 1 Jakie produkty są potrzebne do zrobienia rodziny ufoludków?
- 2 Przygotujcie w klasie rodzinę ufoludków.



### Przygotuj:

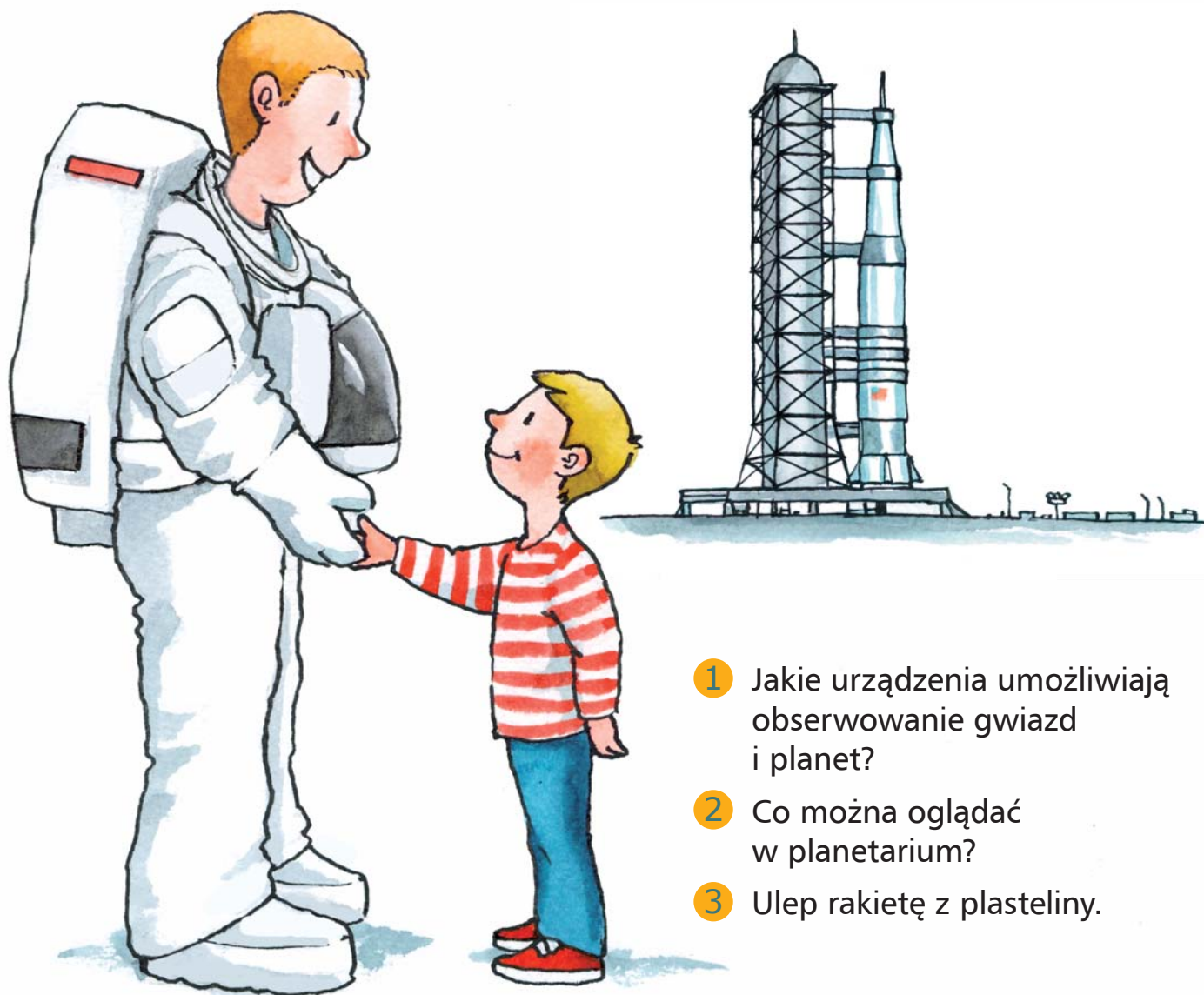
ogórek,  
brokuły,  
marchew,  
seler naciowy,  
rzodkiewki,  
pomidory  
koktajlowe,  
wykałaczki,  
deskę do krojenia,  
plastikowy nóż.

# Ale kosmos!

Rakieta lata, bo ma silnik.

Silnik wynosi rakiety daleko, daleko w kosmos.

– Gdybym miał rakiety, obserwowałbym gwiazdy i planety z bliska. Byłoby wspaniale!



- 1 Jakie urządzenia umożliwiają obserwowanie gwiazd i planet?
- 2 Co można oglądać w planetarium?
- 3 Ulep rakiety z plasteliny.

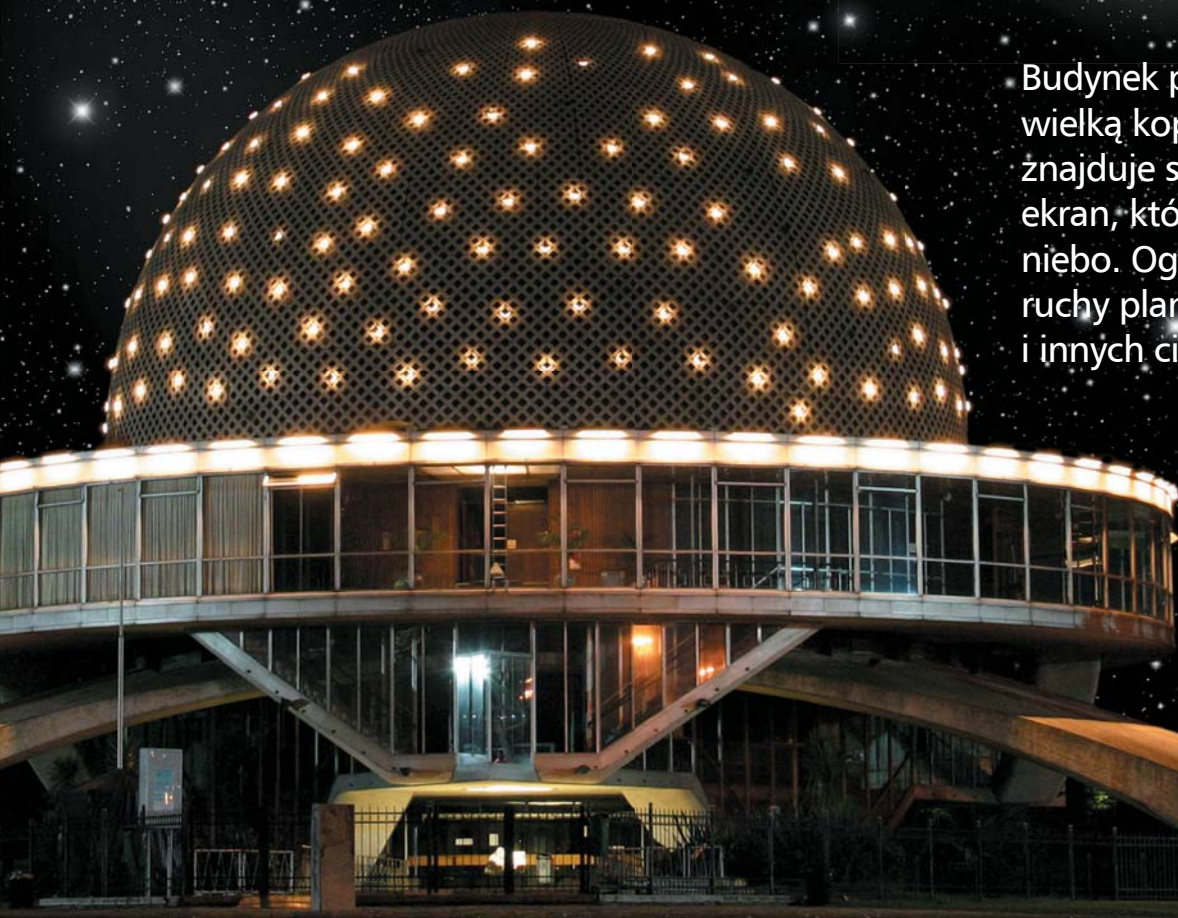


Satelita dolatuje na orbitę ciała niebieskiego, na przykład planety – Ziemi, Marsa czy Wenus, a potem krąży wokół niego. Robi zdjęcia planety, dookoła której lata, i wysyła je na Ziemię. Fotografie planet są niezwykle!

Gwiazdy i planety są ogromne. Oglądane z Ziemi wydają się jednak małe. Wiemy, jak wyglądają, gdy obserwujemy je za pomocą teleskopu. To wspaniały widok!



Budynek planetarium ma wielką kopułę. Pod nią znajduje się półkuliasty ekran, który naśladuje niebo. Oglądamy na nim ruchy planet, gwiazd i innych ciał niebieskich.





Joanna M. Chmielewska

 Postuchanki

## Marcowa cebulka

Ania wygląda dzisiaj niemal jak królowa:  
pantofelki, rajstopki i sukienka zwiewna.  
Ale w marcu jak w garncu – rano ciepło, miło,  
a w południe zniecka zimno się zrobiło.  
Lepiej się, śliczna Aniu, ubrać na cebulkę –  
w spodnie, kurtkę z kapturem, sweter i koszulkę...  
Trzęsiesz się, biedna, z zimna i już wiesz na pewno,  
że w marcu to cebulka wygrywa z królową.



## ulica Ciekawych Wyrazów

**ubierać się na cebulkę**  
– ubierać się ciepło,  
nakładając jedną  
warstwę odzieży  
na drugą

- 1 Przyjrzyj się ilustracjom. Opowiedz, jak zmieniał się strój Ani.
- 2 Czym charakteryzuje się marcowa pogoda?
- 3 Sprawdź prognozę pogody na jutro. Zaplanuj, w co się ubierzesz.



# Żaba

Pewna żaba  
Była słaba,  
Więc przychodzi do doktora  
I powiada, że jest chora.

Doktor włożył okulary,  
Bo już był cokolwiek stary,  
Potem ją dokładnie zbadał,  
No i wreszcie tak powiada:

„Pani zanadto się poci,  
Niech pani unika wilgoci,  
Niech pani się czasem nie kąpie,  
Niech pani nie siada przy pompie,  
Niech pani deszczu unika,  
Niech pani nie pływa w strumykach,  
Niech pani wody nie pija,  
Niech pani kałuże omija,  
Niech pani nie myje się z rana,  
Niech pani, pani kochana,  
Na siebie chucha i dmucha,  
Bo pani musi być sucha!”.





Wraca żaba od doktora,  
Myśli sobie: „Jestem chora,  
A doktora chora słucha,  
Mam być sucha – będę sucha!”.

Leczyła się żaba, leczyła,  
Suszyła się długo, suszyła,  
Aż wyschła tak, że po troszku  
Została z niej garstka proszku.

A doktor drapie się w ucho:  
„Nie uszło jej to na sucho!”.



- 1 Co przytrafiło się żabie?
- 2 Jakie zalecenia dał żabie doktor?
- 3 W jaki nastrój wprowadza cię ten wiersz?
- 4 Przygotujcie inscenizację, w której wystąpią żaba, doktor i narrator.



# Bawimy się w podchody

Wiosenny las to doskonałe miejsce do zabawy w podchody. Kasia i inni z jej klasy tropią ślady i znajdują ukryte listy. Kasia znalazła kartkę z mapą.

Ktoś narysował na mapie miejsce, w którym zakopany jest skarb.

– Na pewno ukrył go jakiś pirat! – woła Kuba.

– No coś ty – śmieje się Jacek. – Nie ma leśnych piratów!

– Zaraz znajdę ten skarb – woła Kasia. – Kto biegnie ze mną?



- 1 Dokąd wybrała się klasa Kasi?
- 2 Jak się nazywa i na czym polega zabawa, w którą bawią się dzieci?
- 3 Zorganizujcie klasowe podchody z ukrytymi listami i poszukiwaniem skarbu.

Danuta Wawiłow

## Kałużyści

Już od rana na podwórku  
wśród patyków i wśród liści  
przycupnęli nad kałużą  
pracowici kałużyści.  
Wygrzebują brud z kałuży,  
niech kałuża będzie czysta!  
Pełne ręce ma roboty  
każdy dobry kałużysta!

Rękawiczką i chusteczką  
dwóch błocistów chodnik czyści.  
Obrzucają się szyszkami  
bardzo dzielni szyszkowięci.  
Dwie kocistki pod ławeczką  
cukierkami karmią kota...

Świątek, piątek czy niedziela  
na podwórku wre robota!

- 1 Opowiedz, jak spędzają czas na podwórku dzieci przedstawione w wierszu.
- 2 O czym należy pamiętać podczas wspólnych zabaw?
- 3 Co to znaczy bezpiecznie się bawić?



Tadeusz Makowski, „Kapela dziecięca”

- Bum, bum! – gramy na bęb<sup>en</sup>kach.
- Fiju, fiju! – gramy na fuj<sup>ark</sup>kach.

Ptak na gałęzce śpiewa wesoło, kogut na płotku głośno pieje. Kot słucha i pomrukuje do taktu. Muzyka wypełnia całe podwórko. Zaśpiewaj z nami o wiosnie, zaśpiewaj z nami!

- 1 Przyjrzyj się dzieciom na obrazie „Kapela dziecięca”. Przeczytaj tekst. Powiedz, jak te dzieci spędzają czas.
- 2 Czym różni się podwórko przedstawione przez malarza na obrazie od twojego podwórka?



## Zabawa

Cześć!

Tu Henio. Mówię Wam, ale się dziś fajnie bawiliśmy!

Naprawdę było super. Dominik przyniósł do szkoły nową piłkę.

I zostaliśmy po lekcjach na boisku, żeby sobie pograć. Wszyscy zostali – Igor, Marcin, Daniel i Piotrek – chociaż piłka była tylko Dominika.

No, ale przecież nie będzie w nią sam grał. Prawda? Dominik chyba pomyślał inaczej, bo po lekcjach wpakował piłkę do plecaka i chciał iść do domu. „To po co ją przyniosłeś?”, zapytał go Igor. „Żeby wam pokazać”, odpowiedział Dominik, ale kiedy to powiedział, to chyba też mu się to wydało dziwne, bo dodał: „No dobra, możemy zagrać, ale ja wybieram, z kim gram”. Spojrzeliśmy po sobie. Jak to z kim? Z nami, nie? Ale Dominik powiedział, że to jego piłka i on decyduje. I że gra z Igorem, Danielem i ze mną. To się ucieszyłem, że mnie wybrał, i już chciałem zaczynać, ale wtedy Marcin zapytał: „A my?”. „Wy sobie możecie popatrzeć”, powiedział Dominik. „Sam sobie popatrz”, zezłościł się Marcin i sobie poszedł. A Piotrek zapytał: „Dlaczego ja nie mogę z wami pograć?”. „Bo jesteś za gruby”, powiedział Dominik. To mi się nie spodobało. Kiedy chodziłem do przedszkola, to też byłem gruby i wiem, jak jest przykro, kiedy ktoś tak mówi. Więc powiedziałem do Dominika: „Wypchaj się”. A wtedy Dominik powiedział, że ja też nie gram. „I bardzo dobrze”, odparłem.

A potem poszliśmy z Piotrkiem na drabinki i zaczęliśmy się bawić w bazę. I przyszedł do nas Marcin, który wcale nie poszedł do domu, tylko tak udawał. A potem jeszcze Igor i Daniel, bo okazało się, że w trójkę grać w piłkę jest do bani. No i superzabawa była na tych drabinkach, bo jak nas było tylu, to zrobiliśmy dwie bazy. I wtedy przyszedł Dominik z tą swoją piłką i zapytał, czy może się z nami pobawić. Na początku nie chcieliśmy, ale potem się zgodziliśmy. Bo z piłki można było zrobić fajne centrum do łączenia dwóch baz. No bo przecież zabawa jest najważniejsza, prawda?

Wasz Henio





## Witaj, wiosno!

Biegniemy nad wodę. Jest z nami pani. Niesiemy piękną kukiełkę. Sami ją zrobiliśmy ze słomy, kwiatów i listków. Gdy kukiełka popłynie wodą daleko, daleko, pomachamy jej, a potem powitamy wiosnę. Jak się nazywa ta kukiełka? Kto zgadnie?





**1.** Weź dwa patyki, sznurek i siano.



**2.** Ułóż patyki na krzyż i zwiąż je sznurkiem.



**3.** Uformuj z siana kukiełkę i przymocuj siano sznurkiem.

- 1** Opowiedz, jak dzieci powitały wiosnę.
- 2** Czego symbolem jest kukiełka, z którą dzieci poszły nad wodę? Jak się nazywa?
- 3** Co czujesz, gdy nadchodzi wiosna?

ź Ż

ź Ż



źrebak



źre bak



ź r e b a k

Żrebak cały ranek biegał po łące.  
Teraz stanął nad źródelkiem. Zaraz  
napije się lodowatej źródlanej wody.

Nad łąką lata motyl. To paż królowej.  
Ma wiele pięknych wzorków.  
Te niebieskie wyglądają jak krople  
wody. Dokąd teraz pofrunie  
paż królowej?



- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Wyszukaj w tekście wyrazy, w których występuje ź.
- 3 Jak nazywa się motyl, który lata nad łąką? Opisz, jak wygląda.



ziarno



ziar no



zi a r n o



Kazio

zi Zi

zi Zi

Kazio ma dla żrebaka ziarno.

Cały worek ziarna.

Zaraz go nim nakarmi.

Kazio dba o konia i bawi się z nim.

Nadał mu nawet imię: Ziutek.

Ziutek to ulubieniec Kazia.

Siostra Kazia mówi:

– Ziutek to imię dla chłopca, a nie dla konia!

Kazio nic na to nie odpowiada. Dla niego

Ziutek to nie tylko koń – to wierny kolega!

- 1 Odczytaj w tekście te wyrazy z **zi**, które potrafisz.
- 2 W jaki sposób Kazio dba o konia?
- 3 Dlaczego ludzie hodują konie?
- 4 Jak sądzisz, w jaki sposób kontakt z końmi może pomóc ludziom?

# Cukierku, ty łobuzie!

(fragment rozdziału „Przeprowadzka”)



– Kotki są tutaj! – zza drzwi dobiegł głos pani Lusi.

Leniwie otworzyłem jedno oko i przekręciłem się na drugi bok. Naprawdę bardzo trudno jest wygodnie ułożyć się w koszyku, kiedy ogon brata wchodzi ci do ucha, wąsy siostry łaskoczą w nos.

Drzwi otworzyły się i stanęła w nich pani Luscia. [...] To nasza opiekunka, która nas karmi, głaszczę, przytula [...]. Podbiegłem do niej natychmiast, bo pomyślałem, że to pora na drugie śniadanie. Byłem już prawie przy drzwiach, kiedy nagle coś kazało mi się zatrzymać – obok pani Lusi stało troje obcych ludzi.

– To są właśnie kocięta mojej kotki Landrynki. – Pani Luscia uśmiechnęła się, wskazując na nasz koszyk. [...]

Podbiegłem do przybyszy. Byłem ciekaw, kim są i po co przyszli. Wyciągnąłem łapę i lekko pacnąłem w nogę najmłodszego z obcych, po czym szybko odskoczyłem, żeby zająć lepszą pozycję do ataku. [...]

– Cukierek, łobuzie! – powiedziała pani Luscia. – Nie strasz naszych gości!

– Najbardziej podoba mi się ten pręgowany – powiedział z uśmiechem na ustach najmniejszy z obcych, próbując mnie pogłaskać. [...]

– Cukierek? – ze zdziwieniem upewniła się pani Luscia. [...] – Jest kochany, ale to największy rozrabiaka w tym towarzystwie. Bez przerwy coś psoci, włóczy się nie wiadomo gdzie... [...]

– Chciałbym jednak tego Cukierka – powtórzył z uporem najmniejszy z obcych [...].

– [...] Skoro Cukierek wpadł Marcelowi w oko, to chyba nie mamy wyjścia. – Obca kobieta się uśmiechnęła. [...]

– O czym oni rozmawiali? – zapytałem mamę przerażony. – Kim są? I dokąd chcą mnie zabrać?

Mama spojrzała na mnie mądrymi oczami, w których pojawił się smutek.

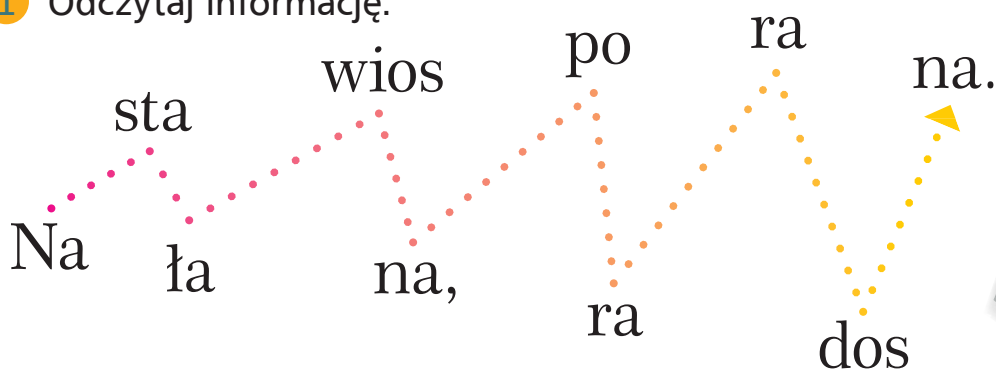
– To będą twoi nowi właściciele – odparła. – Przeprowadzisz się do nowego domu, synku. Jesteś już wystarczająco duży.



# Gimnastyka oka i języka



1 Odczytaj informację.



2 Mów rytmicznie sylaby.

sia sa susiu zu zie zazie

W życiu każdego kota przychodzi taki moment, kiedy musi rozstać się ze swoją rodziną i usamodzielniać. [...]

Zostałem umieszczony w specjalnej klatce do przenoszenia kotów, którą przykryto kocem. Ktoś ją podniósł i wyszliśmy z mieszkania. [...] W taki oto sposób pożegnałem swój rodzinny dom.

- 1 Kto jest bohaterem fragmentu lektury? Kto opowiada tę historię?
- 2 Gdzie rozgrywają się wydarzenia opisane w tekście?
- 3 Co czuł kotek, kiedy opuszczał dom rodzinny?
- 4 Jak myślisz, jakie psoty mógłby zrobić Cukierek?
- 5 Rozwiąż zagadki Wandy Chotomskiej.

Dziecko bryka po łące i ogonem miele.  
Jego mama krowa, a dziecko to...

Mama kura ma dzieciaki,  
te dzieci to...





- 1 Co można usłyszeć i zaobserwować wczesną wiosną w przyrodzie?
- 2 Jak pachnie wiosenna łąka?



- 3 Co czujesz, kiedy dotykasz trawy, kory drzew, ziemi?
- 4 Zaproponuj zabawę-zgadywankę z wykorzystaniem różnych zmysłów, na przykład: „Co tak pachnie?“, „Co tak smakuje?“.

Joanna Kulmowa

## Kulki i szkiełka

Trznadel o żółtych piórkach  
toczy zwrotkę okrągłą jak kulka.

Kos czarny  
na dzióbku cienkim  
podrzuca szpiczaste długie piosenki.

Biała pliszka  
ćwierkliwym głosem  
dziobie śpiewkę kosmatą jak oset.

Szpak  
daje wielki koncert  
wydmuchując szkiełka ostre  
błyszczące.

Piąty ptaszek schował się między liście  
śpiewa długo – lśniaco – ostro – kuliście  
jakby szkiełka  
kulki  
innych ptaków ułowił.

Bo ten ptaszek  
to właśnie słowik.

- 1 W jaki sposób ptaki powitały wiosnę?
- 2 Wymień nazwy ptaków, które pojawiają się w wierszu.
- 3 Dowiedz się, które ptaki wracają wiosną do Polski z ciepłych krajów.









# Błękitna planeta

Ziemia wygląda z kosmosu jak niebieska kula. Nazywana jest nawet błękitną planetą. Skąd taka nazwa i skąd ten kolor? Od wody!



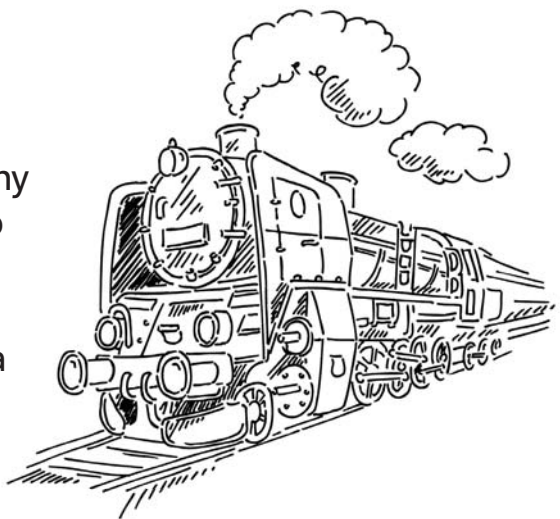
Gdyby nie woda, nic by na Ziemi nie rosło,  
nic by się nie rozwijało i nic by nie istniało.  
Ani ryby, ani ptaki, ani psy, ani słonie,  
ani rośliny, ani... nawet my: ja i ty.

- 1 Obejrzyj zdjęcia. Powiedz, komu i do czego potrzebna jest woda.
- 2 Jakie znasz nazwy różnych zbiorników, w których jest gromadzona woda na Ziemi?
- 3 Jak myślisz, co by się stało, gdyby zabrakło wody?

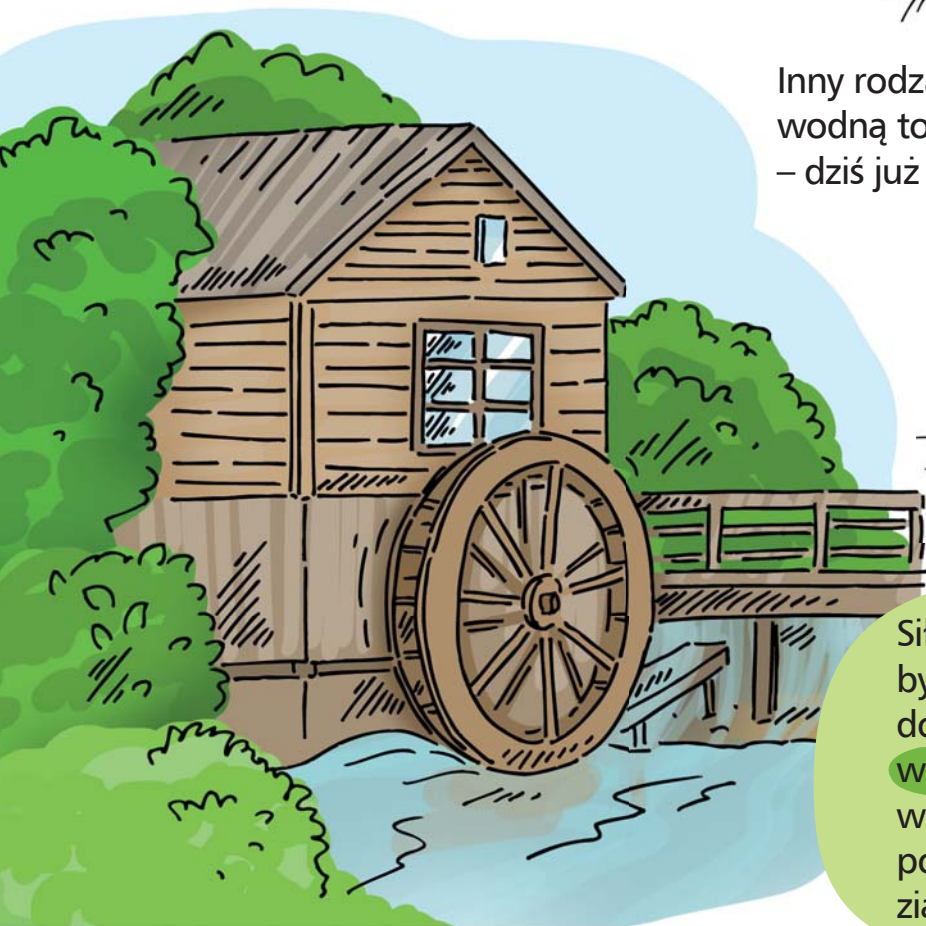
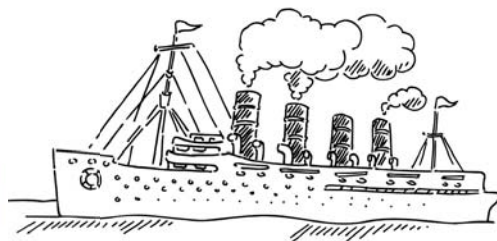
# Maszyny napędzane wodą

Czy wiesz, że niektóre maszyny pracują dzięki wodzie?

Pierwsze **lokomotywy** napędzono parą wodną. Ich silnik był zbudowany z wielkiego zbiornika wypełnionego wodą, a pod nim znajdowało się potężne palenisko. Woda gotowała się, tworząc dużo pary wodnej. Para poruszała tłoki i wprawiała w ruch koła parowozu.



Inny rodzaj maszyn napędzanych parą wodną to **parowce** – piękne okręty i statki – dziś już bardzo rzadko spotykane.



Siła przepływającej wody była wykorzystywana do poruszania łopaty **młyna wodnego**. Łopaty wprawiały w ruch koła młyńskie, które poruszały żarna, a te meły ziarno na mąkę.

- 1 Jakie maszyny są napędzane wodą?
- 2 Opowiedz o zabawce, która może działać dzięki wodzie.



Julka i Jacek dbają o klasowe rośliny. Jacek podlewa palmę i aloes. Julka podlewa paprotkę i fiołek alpejski. Julka pamięta o tym, aby paprotka i fiołek miały stale wilgotną ziemię.

Julka spryskuje listki paprotki wodą raz lub dwa razy w tygodniu. Jacek ma mniej pracy, bo aloes i palmę podlewa się raz w tygodniu. Obie rośliny marnieją, gdy naleje im się zbyt wiele wody.

- 1 Czego rośliny potrzebują do życia?
- 2 Jakie rośliny rosną w twojej klasie? Dowiedz się, jak należy o nie dbać.
- 3 Przygotuj etykiety z nazwami i upodobaniami roślin znajdujących się w klasie.

ć Ć

ć Ć



■ ćma

■ ćma

●●● ć m a

Do kuchni wpadają wiosenne promyki słońca. Na zasłonce śpi ćma. Wstanie dopiero nocą.

Ćmy nie lubią dnia. Latają nocami, gdy my śpimy.

– Co ćma mogłaby zjeść lub wypić w kuchni? – zastanawia się chłopiec.



- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Wyszukaj w tekście i przeczytaj wyrazy, w których występuje ć.
- 3 Co chłopiec zauważył w kuchni?



ciasto



cias to



ci a s t o Maciek



ci Ci

ci Ci

– Ciasto to chyba nie jest dobry obiad dla ciem? – mówi Maciek.

– Ćmy od ciasta wolą nektar – odpowiada mama. – Wysysają go za pomocą specjalnej rurki.

– To naprawdę ciekawe! – woła Maciek. – A gdy nie ma nektaru, mogą pić coś innego?

– Niektóre ćmy piją wodę – wyjaśnia mama.

– W takim razie zostawię wodę dla ćmy – decyduje Maciek.



- 4 Wyszukaj w tekście wyrazy, w których występuje ci.
- 5 O czym Maciek rozmawiał z mamą?
- 6 Co możesz powiedzieć o ćmach po przeczytaniu tekstu?




# Kropla wody

Są miejsca na Ziemi, w których jest sucho i gorąco. Wody jest tam mało i trudno ją zdobyć.

Gdy komuś chce się pić, musi stać w kolejce do studni po odrobinę wody.





Uwaga!  
Zakręć kran.  
Nie marnuj wody.  
Pamiętaj o tych  
miejscach na Ziemi,  
w których prawie  
nie ma wody.



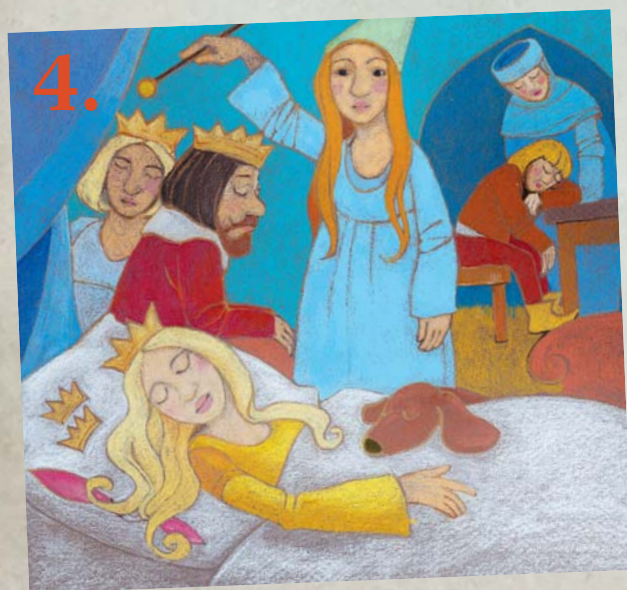
Ziemia jest pełna  
wody, ale niecała woda  
na kuli ziemskiej  
nadaje się do picia.  
Prawie cała woda na kuli  
ziemskiej jest słona.  
Dobrej wody do picia jest  
niewiele.



- 1 Dlaczego należy szanować wodę?
- 2 W jaki sposób można oszczędzać wodę?
- 3 Zaproponuj zasady oszczędzania wody w twoim domu.
- 4 Przeczytaj wybrany fragment tekstu.



Dawno, dawno temu w pewnym królestwie przyszła na świat królewna...



# Bawimy się z Noni



3.



1. Przypomnij sobie przeczytaną przez nauczyciela baśń „Śpiąca królowna”. Co się wydarzyło w scenie oznaczonej znakiem zapytania?
2. Jak inaczej mogłyby się potoczyć losy królowny?



## Strach ma wielkie oczy

Cześć!

Tu Hania. Opowiem Wam o strachu. Wczoraj wieczorem przydarzyło mi się coś strasznego. Leżałam w łóżku i czytałam książkę. Krótko, bo zachciało mi się spać. No to zgasiałam lampkę i już prawie zasypiałam, kiedy usłyszałam coś dziwnego. Takie jakby „plask”. Otworzyłam oczy, ale zaraz je zamknęłam, bo byłam śpiąca. I wtedy znowu to usłyszałam. Takie „plask, plask”. Jakby ktoś się skradał. Usiadłam na łóżku i już nie chciało mi się spać. Nic a nic. I bałam się zamknąć oczy.

Siedziałam i patrzyłam, ale nic nie widziałam, bo w pokoju było ciemno. Chciałam zapalić lampkę, a ona jak na złość się popsuła. No to chciałam wstać i zapalić światło na ścianie. I już nawet wyjęłam nogę spod kołdry, ale wtedy „plask” wróciło. Jakby zza zasłony. „Plask, plask, plask”. Podskoczyłam na łóżku i schowałam nogę. Właściwie to cała się schowałam, razem z głową. I pomyślałam, że za nic spod tej kołdry nie wyjdę. Nie wyjdę, choćby nie wiem co.

„Plask, plask, plask” słychać było w pokoju. Wyobraziłam sobie, że to jakieś plaskate potwory wyszły zza zasłony i teraz skaczą po moim pokoju. I zaraz wskoczą mi na łóżko. Siedziałam skulona pod kołdrą i trzęsłam się, a potwory skakały coraz szybciej: „Plask, plask, plask, plask, plask, plask”. To było naprawdę okropne. Myślałam, że nie wytrzymam już ani minuty i umrę ze strachu pod tą kołdrą. I wtedy przypomniałam sobie, że przecież nie mam swojej przytulanki Stefanii. Musiała spać na podłodze i pewnie leży tam teraz, a te potworne potwory po niej depczą „plask, plask”. O nie, mowy nie ma! „Uratuję cię, Stefanio!”, zawołałam i wyskoczyłam spod kołdry. Prosto między potwory. Wyskoczyłam i... w pokoju było pusto.

Podniosłam Stefanię z podłogi i pobiegłam do włącznika. Zapaliłam światło. Potworów nadal nie było, za to „plask, plask” tak. Mnóstwo „plask, plask” schowało się za zasłoną. Ale ja już się ich nie bałam, bo kiedy jest zapalone światło, to łatwiej być odważnym. Podbiegłam do okna, wrzasnęłam: „Nie boję się was! Plask, plask!” i... odsłoniłam zasłonę. Ale za nią nie było ani jednego potwora, tylko – jak zwykle – okno. A za oknem... deszcz, który walił o parapet: „Plask, plask,



plask”. Zaczęłam się śmiać. A potem się zezłościłam. Na siebie. Bo co by było, gdybym całą noc tak się trzęsła pod tą kołdrą ze strachu przed zwykłym deszczem? I wtedy zrozumiałam, że największy strach mieszka w naszej głowie. I że on też się czegoś boi. Naszej odwagi. No i tak.

Wasza odważna już Hania

ż Ż

ż Ż



zaba



za ba



z a b a



Żaneta

Marysia i Żaneta pobiegły na łąkę. Żaneta uważa, że znajdą na niej coś ciekawego.

– Marysiu, tam jest żabka! – woła. A potem delikatnie podnosi żabę i ją ogląda.

Żaneta bardzo uważa, aby nie upuścić żabki.

– Pocałuj ją, to może zamieni się w księcia – mówi Marysia.

Żaneta nachyla się nisko nad żabą.

Zaraz naprawdę ją pocałuje!

– Nie rób tego! – prosi Marysia.

– Ja żartowałam! Prima aprilis!

- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Wyszukaj w tekście wyrazy, w których występuje ż.
- 3 Przeczytaj pierwszy fragment tekstu.

może



uważa



żartuje



książkę



- 4 W jaki sposób Marysia zażartowała z Żanety?
- 5 W jakim dniu możemy sobie robić żarty nawzajem? O czym należy wtedy pamiętać?

Na skraju lasu  
stała chatka...



wóz strażacki



żółw





# Bawimy się z Noni



pożar



żółty



żaba



żyrafa

- 1 Opowiedz, co dzieje się na dużej ilustracji.
- 2 Powiedz, co widzisz na obrazkach umieszczonych wokół dużej ilustracji.
- 3 Wymyśl historyjkę, do której mogłaby pasować ta ilustracja.



## Praca strażaka

Strażak gasi pożary. Ciężko pracuje, gdy wichura zerwie dachy lub połamie gałęzie. Strażak pomaga też, kiedy woda zaleje miasta lub wsie.

Nie boi się os i innych groźnych owadów! Może nawet uratować życie! Strażak jest niezwykle odważny. Chciałbym zostać strażakiem, gdy dorosnę. A ty?

- 1 Na czym polega praca strażaka?
- 2 Kiedy należy wezwać straż pożarną?
- 3 Wysłuchaj historii czytanej przez nauczyciela „Jak Wojtek został strażakiem” Czesława Janczarskiego.

# Gimnastyka oka i języka



- 1 Przeczytaj sylaby na chmurkach tego samego koloru tak, aby powstały wyrazy. Nie łącz chmurkę liniami w podręczniku.

hyd

stra

dra

po

bi

rant

na

zak

to

rek

- 2 Opowiedz, co widzisz na fotografiach. Przeczytaj numery alarmowe cyfra po cyfrze. Powiedz, kiedy należy z nich korzystać. Zapamiętaj je.

998



999



997



112

rz Rz

rz Rz



rzeka

rze ka

rz e ka



Jerzy

Pani zabrała klasę Jerzego nad rzekę.  
– Jaki tu śmietnik! Myślałem, że nad rzeką jest ładnie – martwi się Jerzy.  
– Możemy sprzątnąć te rzeczy – proponuje pani.

Jerzy uśmiecha się radośnie. Nie lubi sprzątać swojego pokoju, ale sprzątanie nad rzeką to zupełnie inna sprawa! Jerzy chce, żeby nad rzeką znowu było pięknie! Jerzy i cała jego klasa zabierają się do sprzątania.



- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Wyszukaj w tekście wyrazy, w których występuje rz.
- 3 Przeczytaj fragment dotyczący zmartwienia Jerzego.

rzepa



burza



kurze



rzucać



- 4 Opowiedz, co dzieci robiły nad rzeką.
- 5 Dlaczego należy dbać o porządek?
- 6 Zastanów się, co można zrobić, żeby nie zaśmiecać środowiska.

Pewnego razu  
na statku „Burza”...



kucharz

- 1 Opowiedz, co dzieje się na dużej ilustracji.
- 2 Powiedz, co widzisz na obrazkach umieszczonych wokół dużej ilustracji.
- 3 Wymyśl historyjkę, do której mogłaby pasować ta ilustracja.

# Bawimy się z Noni



nietoperz



marynarz



warzywa



rzodkiewka

## Dwa wiatry

Jeden wiatr – w polu wiał,  
 Drugi wiatr – w sadzie grał:  
 Cichuteńko, leciuteńko,  
 Liście pieścił i szeleścił,  
 Mdał...

Jeden wiatr – pędziwiatr!  
 Fiknął kozła, plackiem spadł,  
 Skoczył, zawiał, zaszybował,  
 Świdrem w górę zakołował  
 I przewrócił się, i wpadł  
 Na szumiący senny sad,  
 Gdzie cichutko i leciutko  
 Liście pieścił i szeleścił.

Drugi wiatr...  
 Sfrunął śniegiem z wiśni kwiat,  
 Parsknął śmiechem cały sad,  
 Wziął wiatr brata za kamrata,  
 Teraz z nim po polu lata,  
 Gonią obaj chmury, ptaki,  
 Mkną, wplątują się w wiatraki,  
 Głupkowate mylą śmigi,  
 W prawo, w lewo, świst, podrygi,  
 Dmą płucami ile sił,  
 Łobuzują, pał je licho!...

A w sadzie cicho, cicho...



ulica  
 Ciekawych  
 Wyrazów

**kamrat** –  
 towarzysz,  
 kompan





- 1 Na podstawie wiersza opowiedz, co robiły i jak zachowywały się dwa wiatry.
- 2 Przyjrzyj się ilustracjom i powiedz, jak została wykorzystana siła wiatru.



trąba powietrzna



powódź



burza

## Groźne żywioły

Gdy wiatr przywieje chmury burzowe, lepiej schować się w domu.

Budynki są chronione przed burzą piorunochronami. Piękne błyskawice można oglądać przez okno.

Trąba powietrzna to gwałtowny wir powietrza. Może nawet zerwać dach z domu, wyrwać drzewo z korzeniami lub porwać samochód.

Kiedy długo pada, wody z rzek i jezior mogą zalać domy, place i ulice.

Jak się nazywa takie zjawisko?

- 1 Przeczytaj ostatni fragment tekstu i odpowiedz na pytanie.
- 2 Jak należy zachować się w czasie burzy, trąby powietrznej, powodzi?
- 3 Do kogo zwrócisz się o pomoc w niebezpiecznej sytuacji?



**1.** Wsyp ziemię do słoja lub innego naczynia.



**2.** Potem wsyp warstwę piasku.

## Hodowla dżdżownic

**3.** Ponownie wsyp ziemię.



**4.** Włóż liście drzew i dżdżownicę.



**5.** Obserwuj dżdżownicę.



- 1** Czego dżdżownica potrzebuje do życia?
- 2** Dowiedz się, dlaczego dżdżownice to pożyteczne zwierzęta.

## Zagadki

Jest wielki, mocny, dumny, ma żołądzie w czapeczkach.  
Ucieszą się z tych żołądzi i dzik, i wiewióreczka.

Mówią o niej, że płacze, lecz to zwykle plotki.  
Ona cieszy się, że wiosną znów będzie mieć kotki.

Nosi z igieł sukienkę i zimą, i wiosną.  
Jest wysoka i smukła, szyszki na niej rosą.

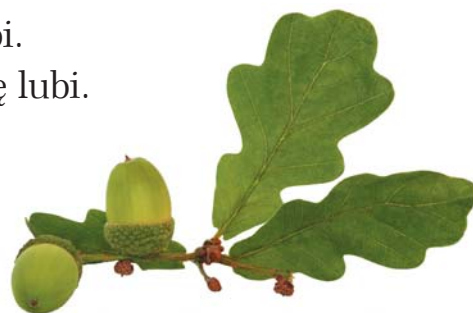


- 1 Wysłuchaj zagadek i je odgadnij.
- 2 Przyjrzyj się drzewom i ich liściom. Co przypominają swoim kształtem?

Pień ma biały, drobne listki, trudów się nie boi.  
Tam, gdzie drzewa nie chcą rosnać, ona dzielnie stoi.

Sypie kasztanami, ma liście podobne do dłoni,  
a latem w jego cieniu miło jest się schronić.

Zawsze zielony, igieł nie gubi.  
W bombki i lampki stroić się lubi.



- 3 Jakie drzewa rosną w twojej okolicy?
- 4 Wyobraź sobie, że jesteś drzewem. Jakie prośby skierujesz do ludzi?

dz Dz

dz Dz



dzbanek



dzba nek



dz b a n e k

– Ojej! Urwałem ucho od dzbanka! – woła tata. – Teraz trzeba go wyrzucić do śmieci.  
– Przecież ucho można przykleić – mówi Kasia.

– Nie wyrzucajmy dzbanka, tato – prosi Kasia.  
– Nawet jeśli go naprawimy, do dzbanka nie wlejemy już soku, bo ucho może znowu odpaść – martwi się tata.

Kasia patrzy na dzbanek przez chwilę, a potem proponuje:

– A może zrobimy z niego dzbanek na pędzle?  
– Dzbanek na pędzle to bardzo dobry pomysł! – woła zadowolony tata.

- 1 Przyjrzyj się ilustracji. Opowiedz, co się na niej dzieje.
- 2 Wyszukaj w tekście wyrazy, w których występuje dz.
- 3 Naucz się pięknie czytać wybrany fragment tekstu.

bardzo



pędzel



dzwonek



siedzą



- 4 W jaki sposób Kasia z tatą postanowili wykorzystać uszkodzony dzbanek?
- 5 Jak można wykorzystać uszkodzone przedmioty?



## Segregowanie odpadów

Do zielonego pojemnika wyrzucam kolorowe butelki po oliwie.

Mama wyrzuca do niego niebieskie słoiki po kremie. Papiery i stare gazety wyrzucam do niebieskiego pojemnika.

W żółtym pojemniku lądują plastikowe butelki i pojemniki po jogurcie. Do którego pojemnika należy wyrzucić metalowe opakowania?

A co zrobić z obierkami po ziemniakach, ogryzkami czy skórką po bananie?

- 1 Wymień kolory pojemników, które służą do segregowania odpadów. Co wrzucamy do tych pojemników?
- 2 Dowiedz się, co to jest kompostownik.







# Recykling

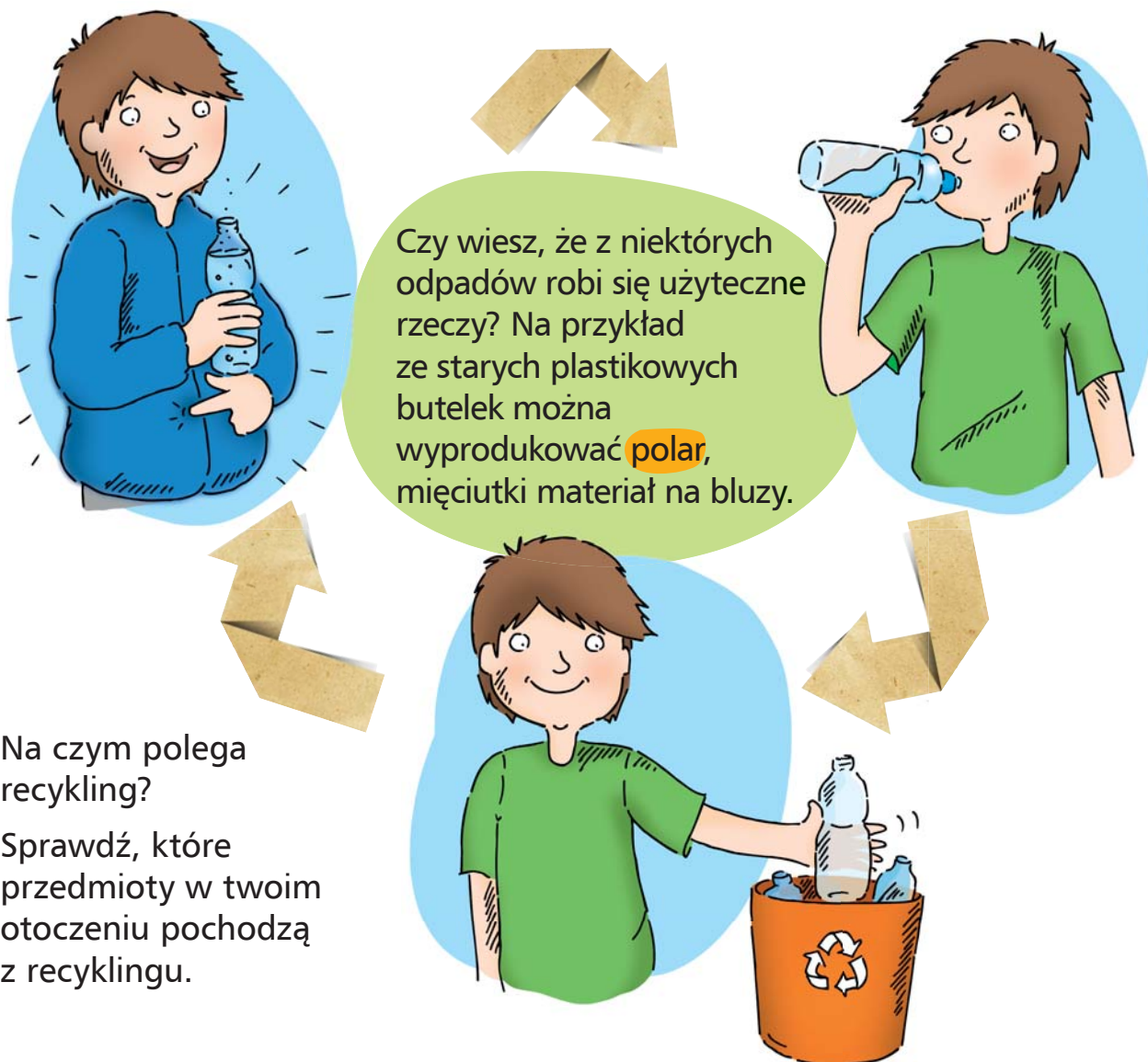
to ponowne wykorzystanie odpadów.



Dlaczego segregujemy odpady?  
Bo wiele odpadów wyrzuconych do wspólnego śmietnika bardzo szkodzi Ziemi.



Stare, przeczytane już gazety można wykorzystać повторно do produkcji kolejnych gazet. Zużyte szklane i plastikowe butelki po odpowiednim przetworzeniu mogą służyć jako nowe opakowania.



- 1 Na czym polega recykling?
- 2 Sprawdź, które przedmioty w twoim otoczeniu pochodzą z recyklingu.

Jan Brzechwa

# Natka-szczerbatka

(fragment)

Jest w naszym domu schodowa klatka,  
 A na tej klatce – lokali pięć.  
 W jednym z nich mieszka Natka-szczerbatka.  
 O niej napisać mam dzisiaj chęć.

Mam chęć napisać, bo to jest gratka,  
 Bo to okazja ogromnie rzadka.  
 Była więc sobie Natka-szczerbatka...  
 Czemu szczerbatka? Zaraz wyjaśnię.  
 Wiadomo: każdy człowiek, nim zaśnie,  
 Zęby szoruje, by zdrowym być,  
 Szczotką i pastą szoruje właśnie.  
 A Natka zębów nie chciała myć.

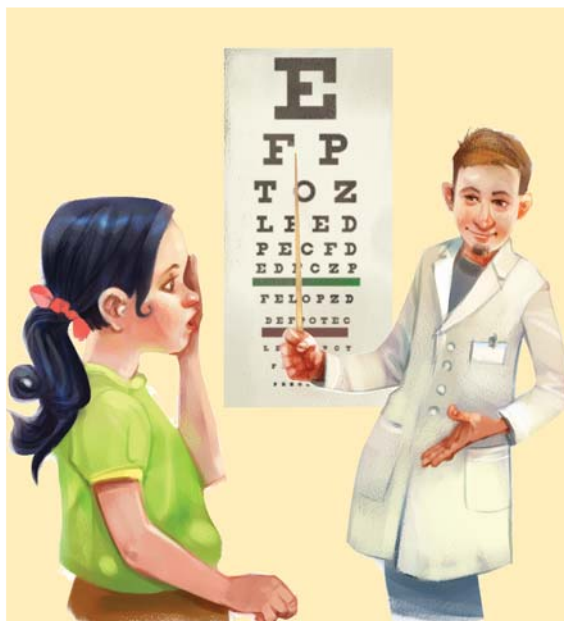
Mówiła: „Nie chcę,  
 Szczotka mnie łechce,  
 Niech inni myją zęby, gdy chcą,  
 A ja nie będę! I żadna siła  
 Już mnie nie zmusi, bym zęby myła!”.

Co z taką robić? Powiedzcie, co?  
 [...]

- 1 Wyjaśnij, dlaczego bohaterkę wiersza nazywano Natką-szczerbatką.
- 2 Jakiej rady można udzielić Natce-szczerbatce?
- 3 Jak ty dbasz o higienę osobistą?



# U lekarza



- 1 Kiedy i dlaczego chodzimy do lekarza?
- 2 Co czujesz, kiedy musisz iść do lekarza?
- 3 Jak zachowujesz się w gabinecie lekarskim?

## Paliwo

Wiemy, że człowiek jest jak fabryka, gdy wszystko działa – skacze i fika. Lecz kiedy w środku coś się popsuje, cały organizm zaraz szwankuje.

A więc dla dobra swoich wnętrzności stosuj paliwa świetnej jakości – jedz więcej jajek, kaszy i serów, mniej chipsów, frytek i hamburgerów.



- 1 Powiedz, skąd nasz organizm czerpie energię.
- 2 Jakie produkty są zdrowe dla naszego organizmu?

Od dziś – no dobrze, zgoda, od jutra –  
porzuć napoje z gazem i cukrem,  
pij świeże soki i dobrą wodę  
z syropem babci, z cytryną, z miodem...

Zamiast znanych z reklam słodkości,  
które nie mają żadnej wartości,  
zjadaj owoce i chrup warzywa,  
bo od nich właśnie zdrowia przybywa.

A jaki morał z tego wynika?  
Pilnuj, co wchłania twoja fabryka!



3 Wymyśl i zaprezentuj reklamę zdrowej żywności.



## Dziwna babcia

Cześć!

Tu Henio. Ale jestem zły! Wszystko przez to, że dzisiaj rano babcia powiedziała, żebym założył czapkę. A przecież jest wiosna! No więc powiedziałem, że nie ma mowy i że za nic jej nie włożę. Babcia przyjrzała mi się, westchnęła, a potem spojrzała na termometr za oknem i powiedziała, że co prawda w kalendarzu jest wiosna, ale za oknem ciągle zima. I podała mi czapkę. Zdenerwowałem się, bo nikt już nie nosi czapki i wszyscy będą się ze mnie śmiali. „Schowaj ją chociaż do plecaka. Włożysz, kiedy ci będzie zimno”, poprosiła babcia. „Nie będzie!”, upierałem się. „Niemądre to strasznie, ale rób, jak chcesz. To w końcu twoja głowa, nie moja”, odparła babcia. „No właśnie!”, ucieszyłem się. Rzuciłem czapkę na wieszak i zbiegłem po schodach.

Kiedy tylko otworzyłem drzwi na dwór, poczułem tak zimny wiatr, że pomyślałem, że chyba babcia miała rację. Ale to w końcu moja głowa, nie jej, mogę robić z nią, co chcę, prawda? Więc nie wróciłem na górę po czapkę.

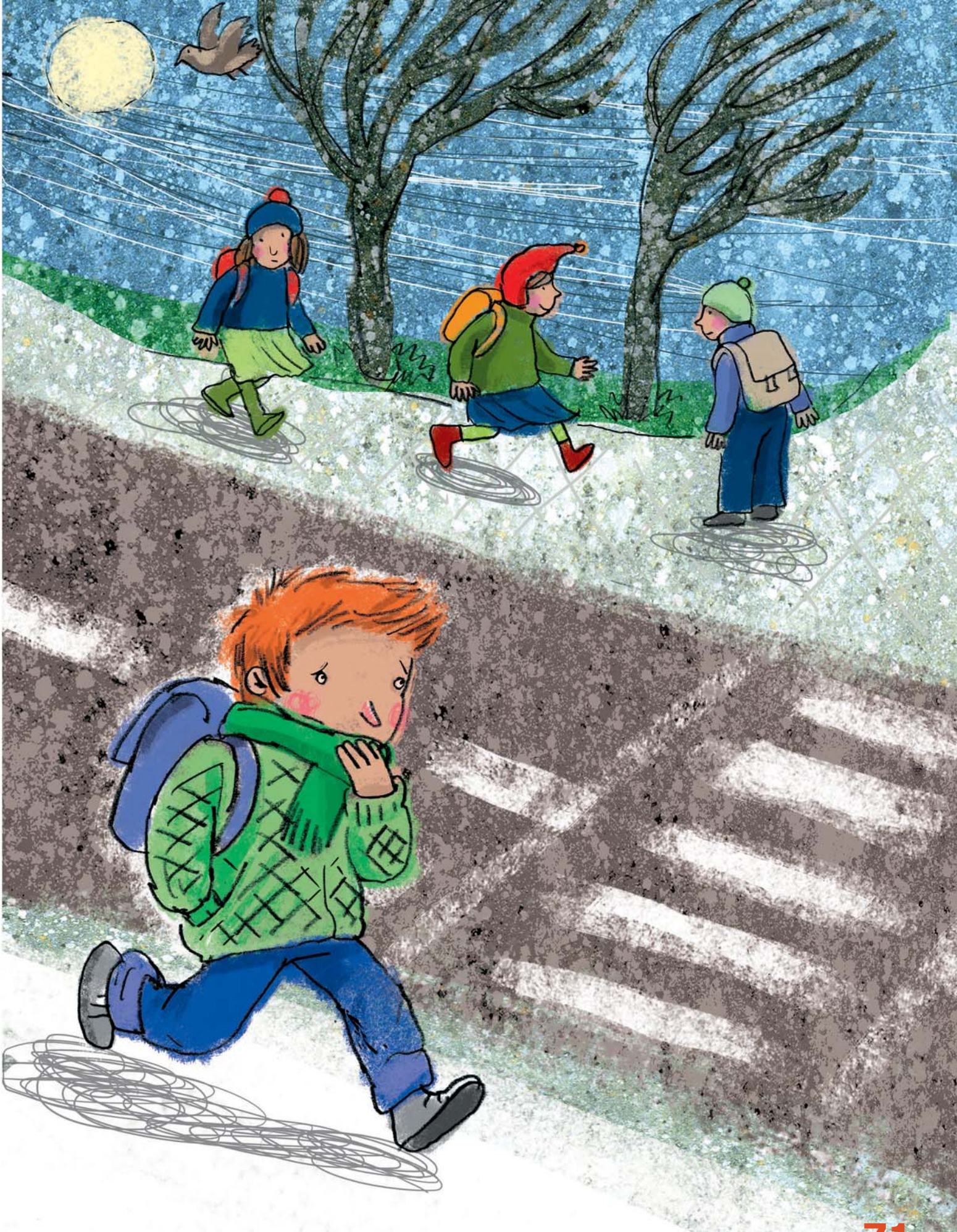
W połowie drogi, koło parku, to już byłem pewien, że babcia miała rację, ale było mi głupio wrócić po tę czapkę. A pod szkołą, kiedy zobaczyłem Dominika, Igora i Marcina – w czapkach! – to pomyślałem sobie, że są okropnymi zdrajcami. A potem to już nic nie myślałem, bo byłem zajęty wycieraniem nosa. Najpierw w rękaw, a potem w chusteczki od Hani. „Nie kazali ci założyć czapki?”, zdziwiła się. „Nie!”, odpowiedziałem i poszedłem do domu. Zły jak nie wiem. Na Hanię, że zadaje niemądre pytania, na chłopaków, że przyszli w czapkach, na babcie, że pozwoliła mi wyjść bez czapki, i na katar, że się przyczepił. No bo jutro sobota i mieliśmy iść z tatą do kina. A z tym katarzem to teraz nie wiem, czy pójdziemy. Bo jeszcze dostałem kaszlu. Teraz leżę i piję syrop. I już sam nie wiem, na kogo powinienem być zły.

Wasz chory Henio

PS

Bałem się, że babcia mnie skrzyczy, gdy wrócę z katarzem, ale nie. Babcia się uśmiechnęła! I powiedziała, że to świetnie, że od kataru nikt nie umarł. I że ma nadzieję, że wyciągnę z tej historii wnioski. Moja babcia jest jakaś dziwna...

Wasz Henio



# Moje hobby

Gdy zakładam baletki, jestem lekka jak piórko i zwinna. Lubię taniec i swoje baletki.

I lubię panią, która pokazuje mi, jak wspiąć się na palce i jak kręcić się dookoła, żeby nie upaść.



To mama pokazała mi, jak ustawiać figury i jaki ruch każda z nich wykonuje.

Bardzo lubię grać z rodzicami, chociaż na razie to oni zwykle wygrywają. Ale gdy nabiorę wprawy, będę wygrywać!



- 1 Czym interesują się dzieci przedstawione w tekstach i na ilustracjach?



W piłkę nożną gram z kolegami i z bratem. Mamy swoją drużynę. Trenujemy, aby wystartować w turnieju piłkarskim. Uwielbiam biegać po boisku razem z kolegami. To nawet ważniejsze od strzelania goli.



Dinozaury żyły dawno, dawno temu. Załuję, że żadnego z nich nie można już obejrzeć na żywo.

Mogę za to poznawać ich nazwy, dowiadywać się, jak żyły, co jadły, jak zdobywały pożywienie, jak się rozmnażały.

2 Co ty lubisz robić w wolnym czasie?

# Gimnastyka oka i języka



1 Czytaj coraz głośniej.

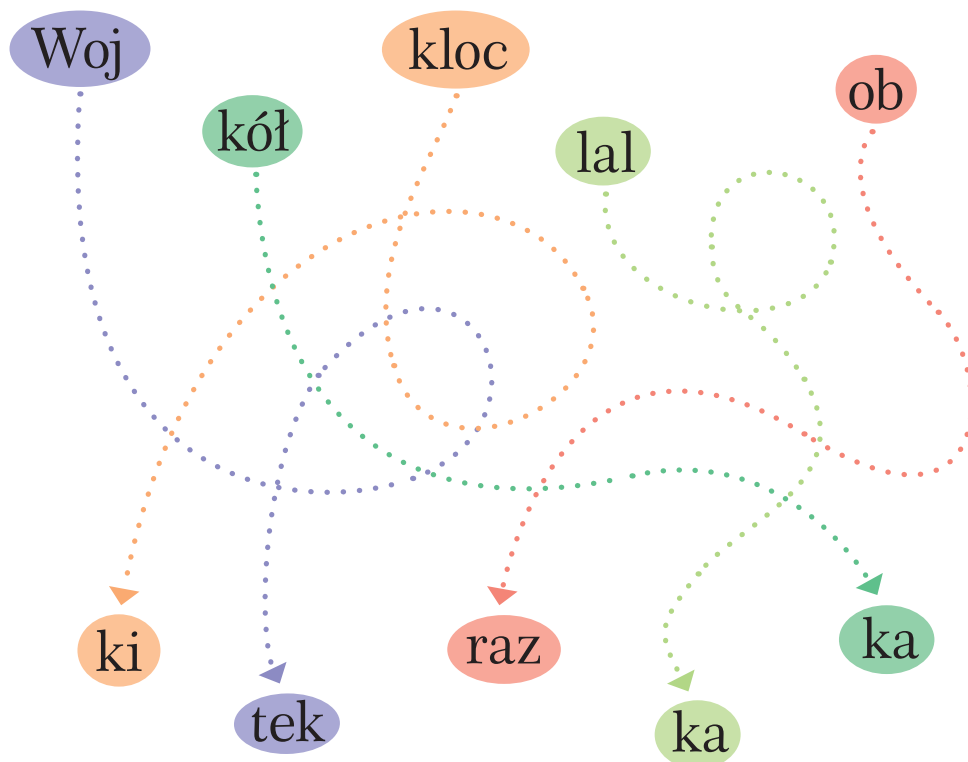
za zia **za**

ze ze **ze**

ziu zu **zu**

zo zio **zo**

2 Przeczytaj sylaby tak, żeby powstały wyrazy.



# Niezwykłe kolekcje

Wielu z was pewnie coś kolekcjonuje. Ktoś zbiera małe samochodziki, ktoś inny – znaczki pocztowe, a jeszcze ktoś inny – maskotki.



Niektóre zbiory są naprawdę niezwykłe i przepiękne!

Na przykład **kolekcje muszli**.

Muszle możesz spotkać na brzegach jezior i mórz. Takie skarby może zbierać każdy, kto lubi chodzić brzegiem i wypatrywać ciekawych okazów.



W różnych zakątkach świata można znaleźć **muszelki małe jak okruszki** i prawie tak **duże jak piaskownica**.

Muszle mogą mieć przeróżne kształty: niektóre są skręcone, inne wyglądają jak wachlarz, a jeszcze inne przypominają igłę do szycia. Mogą być ozdobione kolorowymi zygzakami czy kropeczkami.



Niektóre z nich są tak niezwykłe, że ludzie nadają im **nazwy**, na przykład stożek, ucho morskie lub żeglarek.

- 1 Co to jest kolekcja?
- 2 Co ty kolekcjonujesz?
- 3 Dowiedz się, co można jeszcze kolekcjonować.



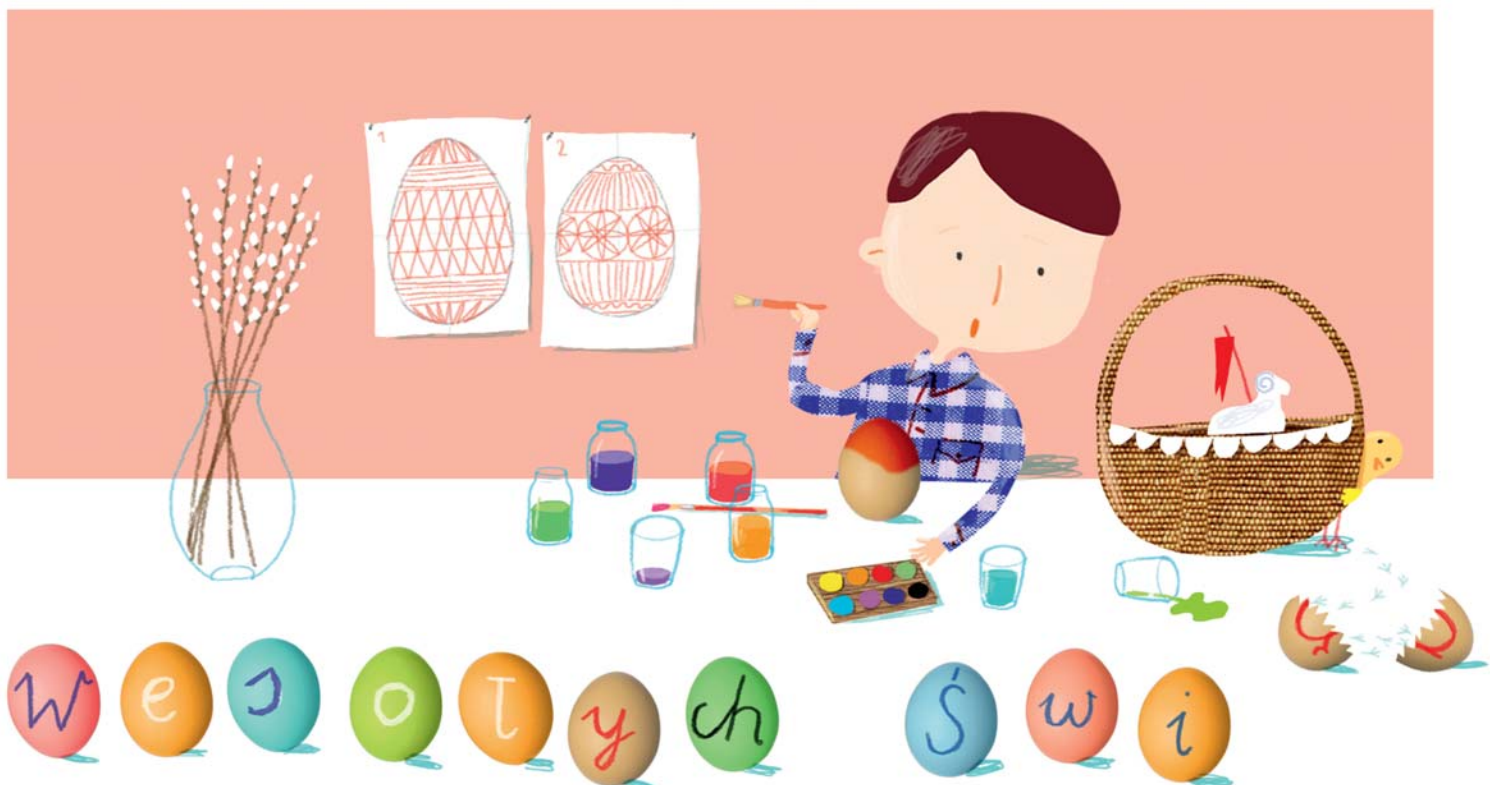
## Wesołe jajko

Dlaczego w Święta Wielkanocne życzymy sobie „wesołego jajka”? Bo jajko wielkanocne z radości płacze. Nawet jeśli przyjdzie na świat z gołą skorupką, już jest wesołe. Na Wielkanoc jajka są malowane na czerwono, zielono, złoto. Kolory to radość. Jak ktoś chce kogoś rozśmieszyć, maluje sobie nos i policzki na kolorowo i jest śmieszny. Jak na jajku narysujemy nos, oczy, usta, ukazuje się buzia pyzata, która ucieszy pół świata.

Na Wielkanoc mamy się cieszyć, bo zwyciężyło dobro, a nie zło!

Życzymy sobie także „wesołego baranka”. Poza Wielkanocą baranek jest smutny, blady, słaby, wydaje się, że go wilki zjedzą, a na Wielkanoc ma czerwoną chorągiewkę, tak jak żołnierz, który wygrał bitwę i pokazuje sztandar. [...]

- 1 O jakich wielkanocnych symbolach jest mowa w tekście?
- 2 Jakie życzenia składamy sobie na Święta Wielkanocne?





malowanie farbami



naklewanie



malowanie  
woskiem



farbowanie

- 1 Jakie ozdoby przygotowuje się na święta Wielkiej Nocy?
- 2 Jakimi technikami ozdobi się jaja na Wielkanoc?
- 3 Wykonaj wielkanocną pisanekę.





# Rondelkolandia

## Baranek z twarogu

### Przygotuj:

serek wiejski,  
paprykę,  
rzodkiewkę,  
ogórek,  
chleb,  
pietruszkę,  
rukolę,  
ziarenka pieprzu,  
talerz,  
plastikowy nóż.



- 1 Wymień produkty potrzebne do zrobienia wielkanocnego baranka.
- 2 Przygotujcie w klasie swoje wielkanocne baranki.





Niedługo Wielkanoc.

Robimy wielkanocnego baranka z sera.

Grudki sera tworzą białą wełnę.

Głowa baranka jest z chleba,

rogi są ze skórki rzodkiewki.

Baranek biega na nogach z ogórka.

Układamy baranka na talerzu, przygotowujemy kolorowe kwiaty z rzodkiewki, ogórka, papryki.

– Baranku, mamy dla ciebie trochę trawy!

- 1 Jakie potrawy przygotowuje się na święta w twoim domu?
- 2 Przypomnij, jakich zasad należy przestrzegać podczas przyrządzania potrawy.



# Śmigus

Śmigus! Dyngus! Na uciechę  
z kubła wodę lej ze śmiechem!  
Jak nie z kubła, to ze dzbana,  
śmigus-dyngus dziś od rana!

Staropolski to obyczaj,  
żebyś wiedział i nie krzychał,  
gdy w Wielkanoc, w drugie święto,  
będziesz kurtkę miał zmokniętą.







- 1 Jak nazywamy drugi dzień Świąt Wielkanocnych? Jaki zwyczaj jest związany z tym dniem?
- 2 Opowiedz o własnych przeżyciach związanych z lanym poniedziałkiem.
- 3 O czym należy pamiętać w czasie zabaw śmigusowych?

# Abecadło muzyczne

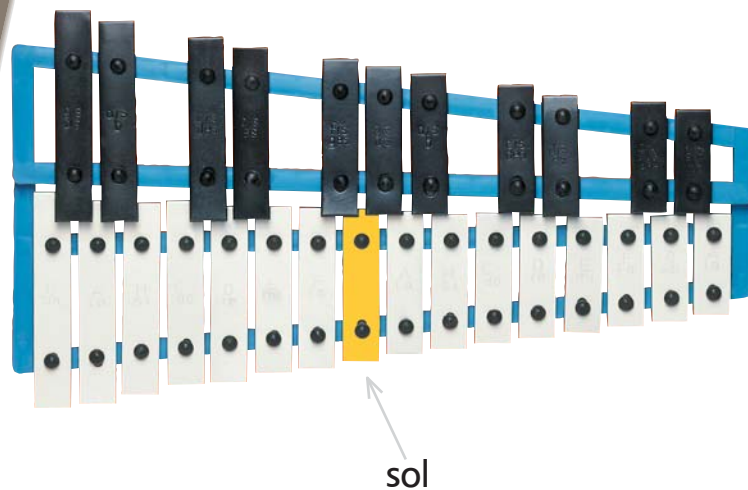
## Dźwięki sol i mi



Imię: SOL

Nazwisko: DŹWIĘK

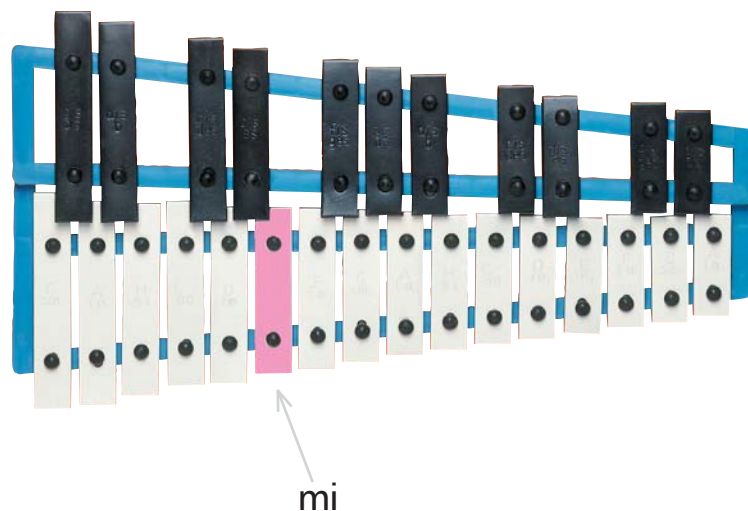
Adres: DRUGA LINIA



Imię: MI

Nazwisko: DŹWIĘK

Adres:  
PIERWSZA LINIA



- 1 Gdzie umieszczone są na pięciolinii dźwięki **sol** i **mi**?
- 2 Znajdź te dźwięki na dzwonekch i je zagraj.

# Abecadło instrumentów

## Instrumenty dęte



trąbka



flet prosty



flet poprzeczny



- 1 Z jakiego materiału mogą być wykonane instrumenty dęte?
- 2 Dowiedz się, jakie są jeszcze inne instrumenty dęte.
- 3 Jak nazywają się muzycy grający na trąbce i flecie?



# Piórkem, dźwiękiem i pędzelkiem



Henryk Weyssenhoff (czytaj: wejsenhof),  
„Wiosna”



Peter Rubens, „Taniec chłopów”



Cornelius van Leemputten (czytaj: kornelius wan lemputen),  
„Pasterz i jego pies”

- 1 Wysłuchaj fragmentów utworu Antonia Vivaldiego (czytaj: wiwaldiego) „Cztery pory roku. Wiosna”.
- 2 Jak sądzisz, czy zaprezentowane obrazy mogłyby być ilustracją do wysłuchanych fragmentów utworu?
- 3 Narysuj własną ilustrację do wybranego fragmentu muzyki.

# Kosmoks

– Dawno temu – opowiadała Lotka – smoki były ogromne. Ledwo mieściły się na Ziemi i ciągle nadeptywały sobie na łapy i ogony. Pewnego razu smok Bazyli zawołał:

– Polecę w kosmoks! Tam nie jest ciasno.

Wzbił się w niebo, a jego łuski odbijały w ciemnościach światło słońca. I w ten sposób Bazyli stał się gwiazdą.

– Gwiazdy są z kamienia! – zaprotestował Cyryl.

– Gdy dorosnę, polecę w kosmoks – westchnął Jacenty. – Ale nie zostanę gwiazdą, tylko kosmoknautą!



# Błoto

Śnieg stopniał, ale na podwórku zamiast trawy pełno było błota.

– Ale plucha! – roześmiał się Cyryl. – Co powiecie na błotną bitwę?

Jacenty cisnął błotem w jego kierunku. Plask! Brunatna plama rozlała się na łuskach Cyryla





jak mokry kleks. Cyryl ryknął i cisnął swoim błotem prosto w... nos Lotki. Zdenerwowana Lotka trafiła w... Ksawerego.

Gdy na podwórko wpadła pani Gryzelda, smoki wyglądały jak małe błotne pagórki.

– Są chwile – westchnęła pani – gdy wolę, aby wróciła zima.





# Wiosna

- Kochane smoki, wymieńcie znane wam znaki wiosny – poprosiła pani Gryzelda.
- Świeci słońce, z ziemi wyglądają krokusy i inne wiosenne kwiaty, a na gałęziach są zielone pąki – wymieniła Lotka.
- Na trawnikach pojawia się młoda trawa – dodał Cyryl.
- Latają motyle i bzyczą muchy – mówił Jacenty. – Ptaki śpiewają i wiją gniazda... Ksawery wyfrunął ze swojej ławki, wywinął koziółka i zawołał:
  - A smoki wariują z radości!





# Woda

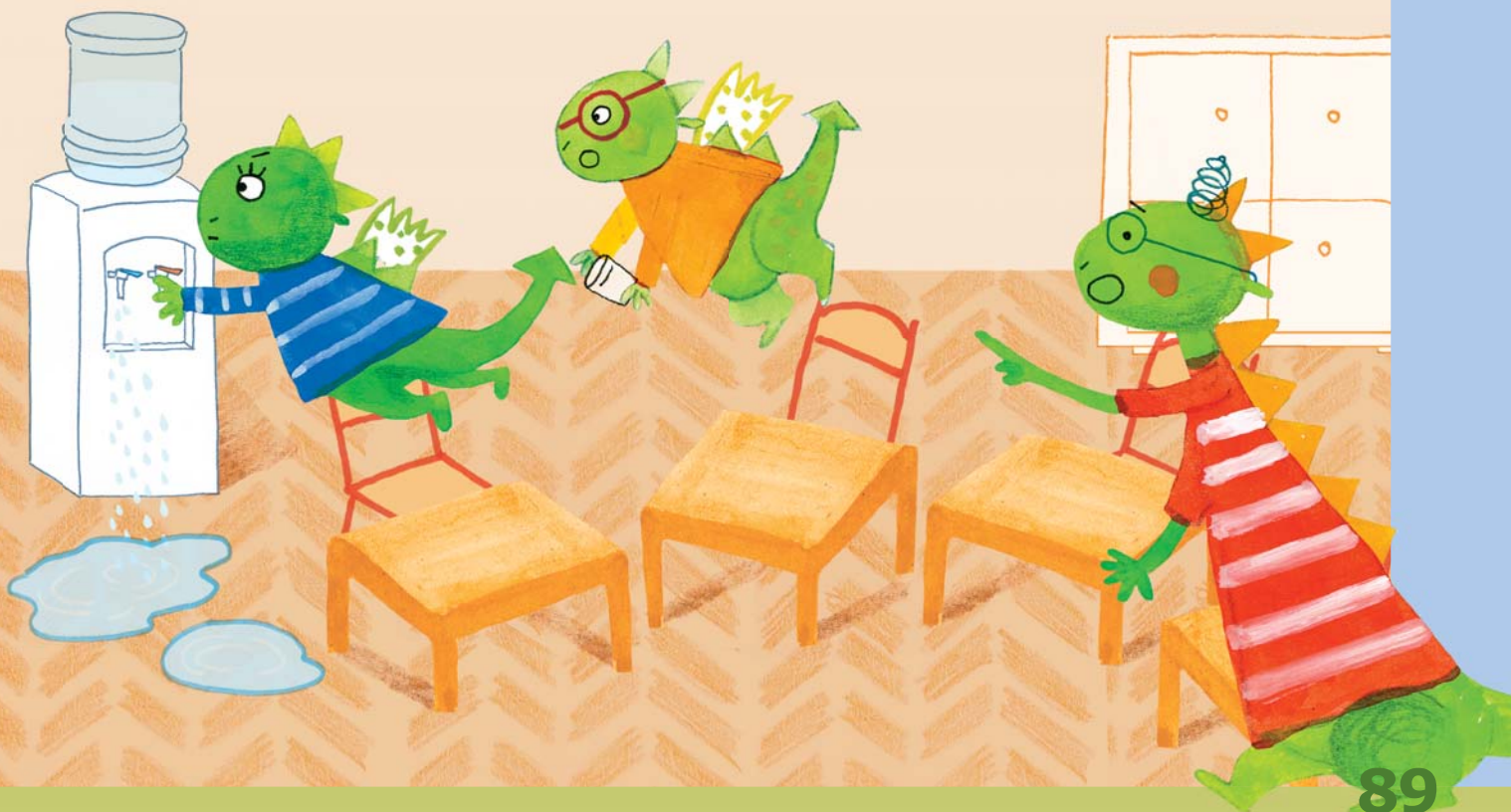
Pani Gryzelda zainstalowała w klasie dystrybutor z wodą. Jacenty podleciał do niego i nalał sobie pełen kubek. A potem następny.

– Teraz ja! – odepchnął go Cyryl.

Jacenty nie ustępował. Naciskali na pompkę na zmianę, a wokół dystrybutora zbierało się całe jezioro wody.

– Stop! – zawołała pani Gryzelda. – Nie wolno marnować wody. Smoki pustynne nie mają jej nawet tyle, ile wy w jednym kubku.

Smoki wyobraziły sobie spragnionych kuzynów na suchej pustyni. I spuściły głowy ze wstydu.



# Spóźnienie

Ksawery spóźnił się na lekcje. Znowu. Wleciał do klasy jak torpeda i... spadł na podłogę z wrażenia. Sala była pusta. Ksawery zaglądał pod ławki i za zasłonki, podleciał też do okna.

– Hop, hop! – wołał. – Jest tu ktoś?

– Nie ma nikogo! – zadudnił głos zza regału.

A potem na środek sali wypadli Jacenty z Cyrylem. Śmiali się tak, że aż im łzy kapały na podłogę.

– Prima aprilis! – zawołali. – Pani zwolniła nas z lekcji i zaprosiła na lody. Zbieraj się, bo spóźnimy się też do cukierni!



# Gra w zielone

– Jutro zagramy w zielone – ogłosiła pani Gryzelda. – Wygra ten, kto ma ze sobą coś zielonego. Każdy z was może wygrać! Następnego dnia smoki pokazywały przyniesione z domu rzeczy. Lotka – oswojoną żabę, Jacenty – liść, a Ksawery – zielony kubek do płukania zębów.

Cyryl, który zapomniał o pracy domowej, schował się pod ławką i udawał, że go nie ma. Nagle coś zauważył. Wyleciał na środek sali i zawołał:

– Ja mam coś zielonego przez cały rok!  
I z dumą zaprezentował swoje zielone łuski.

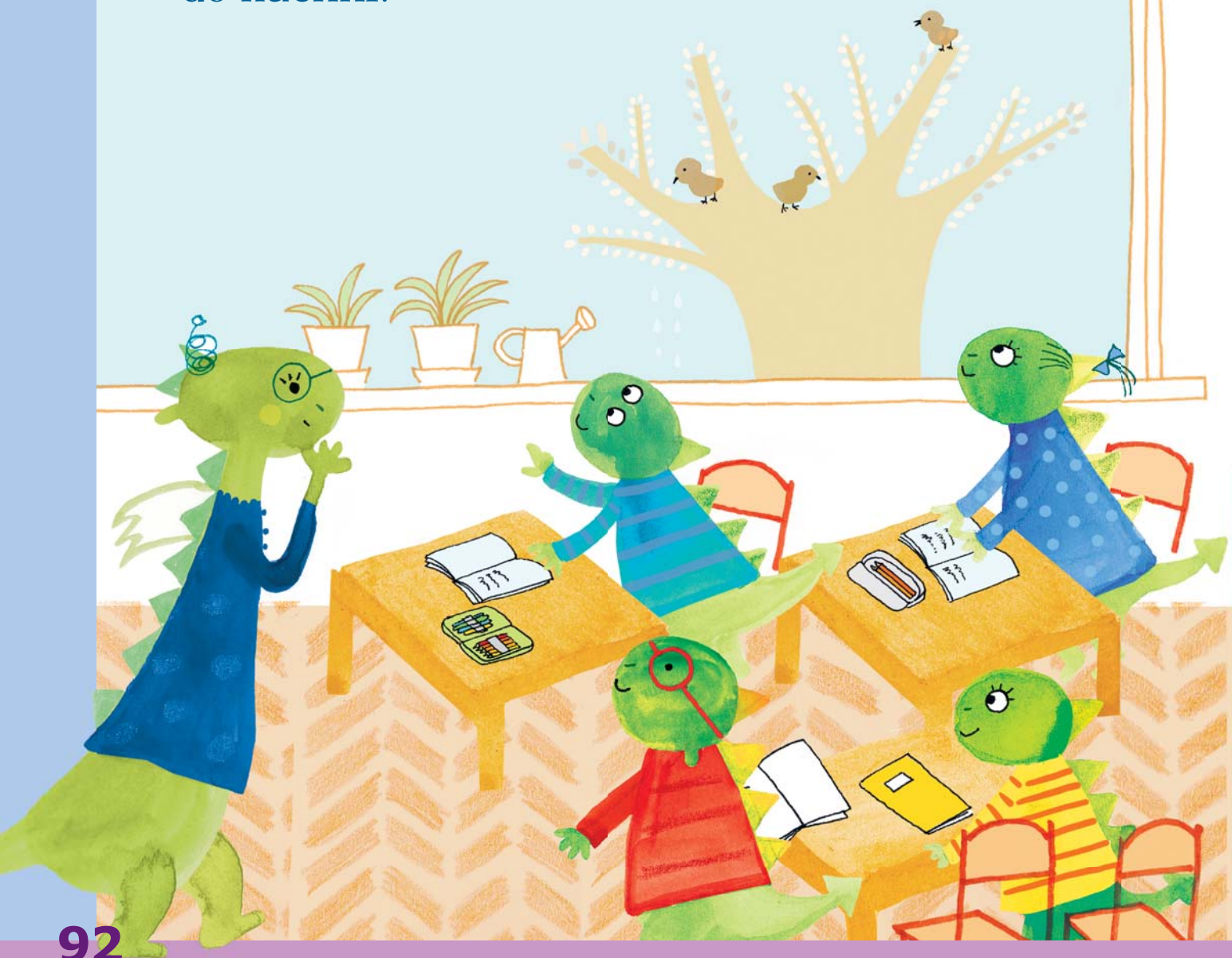


# Niezwykła lekcja

Zbliżała się Wielkanoc. Smoki zamiast uważać na lekcjach, wyglądały przez okna i wierciły się w ławkach.

– Dość tego! Chowajcie książki i lećcie za mną – zawołała w końcu pani Gryzelda.

Bez słowa wyleciała z sali i pokierowała je... do kuchni.



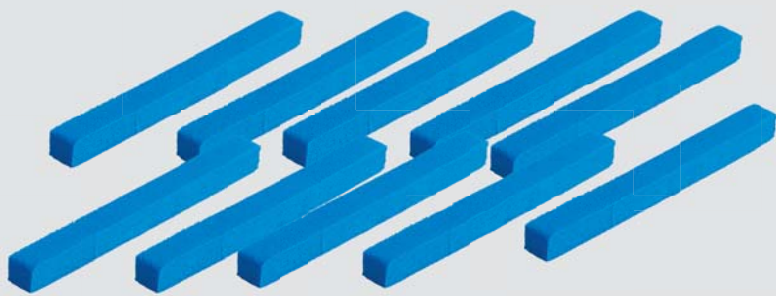


– Na jutro zaplanowałam przyrządzenie mazurków – oznajmiła. – Myślę jednak, że możecie się nimi zająć już teraz.

Gdy zagnietli ciasto, Jacenty urwał kawałek i wpakował sobie do pyska.

– Takie lekcje to ja mogę mieć każdego dnia – westchnął rozmarzony.



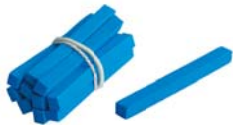
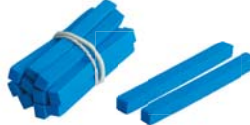
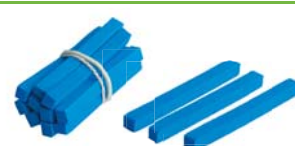




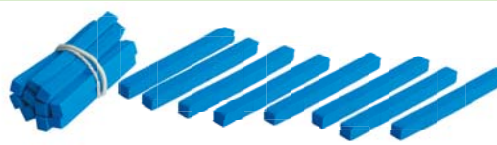




10 jedności



1 dziesiątka



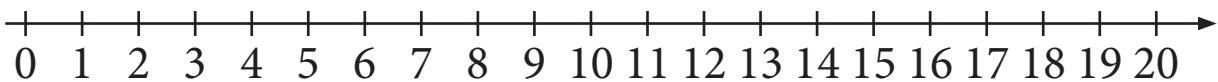
 $10 + 1 = 11$ <p>1 dziesiątka    1 jedność</p>	 $10 + 2 = 12$ <p>1 dziesiątka    2 jedności</p>
 $10 + 3 = 13$ <p>1 dziesiątka    3 jedności</p>	 $10 + 4 = 14$ <p>1 dziesiątka    4 jedności</p>
 $10 + 5 = 15$ <p>1 dziesiątka    5 jedności</p>	 $10 + 6 = 16$ <p>1 dziesiątka    6 jedności</p>
 $10 + 7 = 17$ <p>1 dziesiątka    7 jedności</p>	 $10 + 8 = 18$ <p>1 dziesiątka    8 jedności</p>
 $10 + 9 = 19$ <p>1 dziesiątka    9 jedności</p>	 $10 + 10 = 20$ <p>2 dziesiątki    0 jedności</p>

# Który z kolei?

Jedenasty, dwunasty, trzynasty, czternasty, piętnasty, szesnasty, siedemnasty, osiemnasty, dziewiętnasty, dwudziesty.



- 1 Przeczytaj kolejne liczby od 10 do 20, a następnie od 20 do 10.



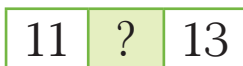
- 2 Powiedz, jakie liczby przedstawiono na klockach.



- 3 Przyjrzyj się ilustracji i powiedz, które miejsca są wolne, a które są zajęte.



- 4 Powiedz, jakich kolejnych liczb brakuje w każdej ramce.



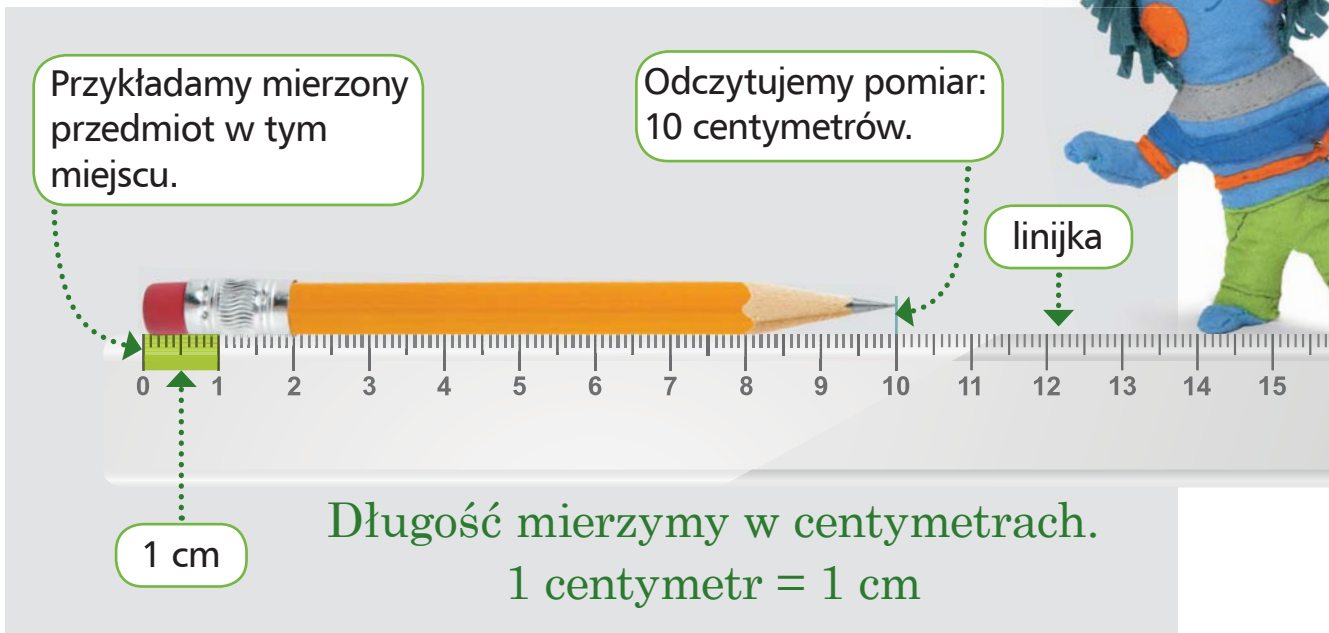
- 5 Odczytaj zapisy. W każdej parze liczb wskaż większą liczbę.

$15 < 17$

$18 > 14$

$10 < 16$

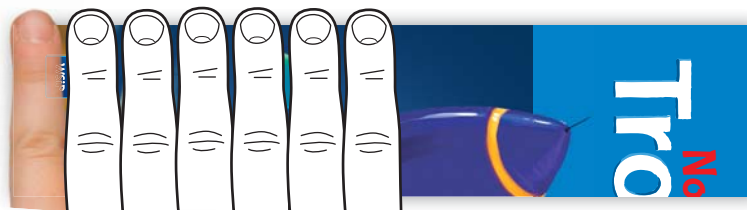
$13 < 20$



- 1 Pomiar długości można wykonać również własną dłonią.
  - Przykładaj na przemian raz lewą dłoń, raz prawą i zmierz w ten sposób dłuższy bok podręcznika.



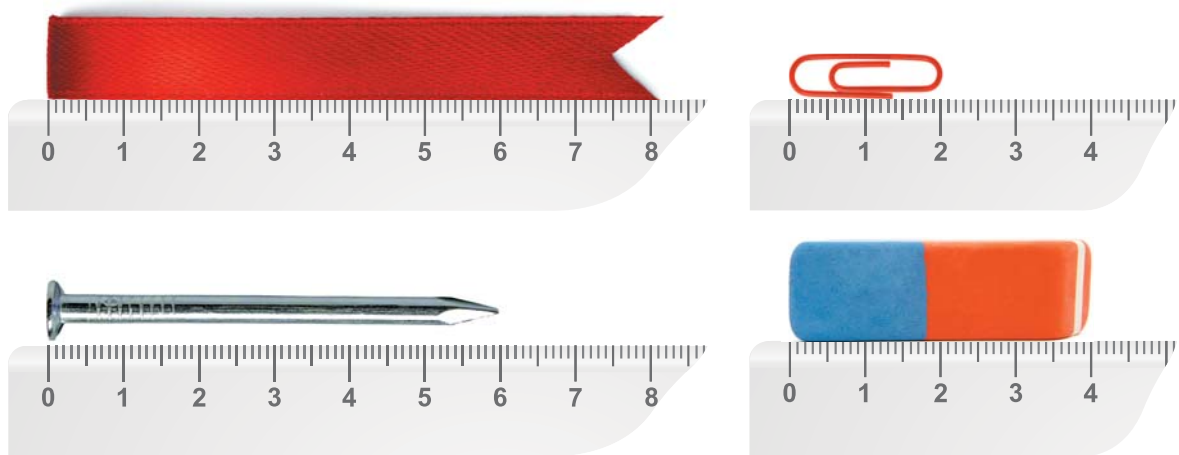
- A teraz ten sam bok podręcznika zmierz palcami. Przykładaj je tak jak na rysunku.



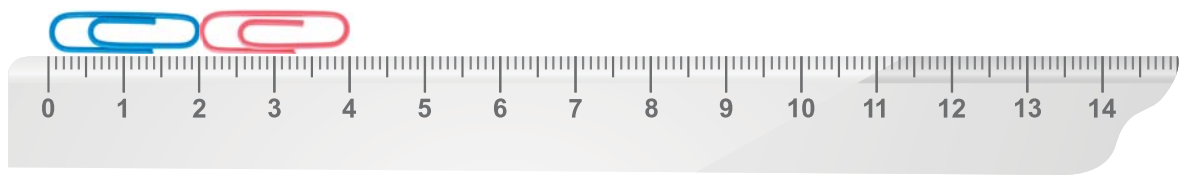
- Porównaj swoje wyniki z wynikami koleżanek i kolegów. Zastanów się, czy pomiar dłonią jest dokładny. Dlaczego?



2 Odczytaj na linijkach długości przedmiotów.



3 Odczytaj na linijce, jaką długość mają razem te przedmioty. Dobierz odpowiednie działanie.



$$2 \text{ cm} + 1 \text{ cm} = 3 \text{ cm}$$

$$2 \text{ cm} + 2 \text{ cm} = 4 \text{ cm}$$

$$1 \text{ cm} + 3 \text{ cm} = 4 \text{ cm}$$

Na tropie centymetra



**Stokrotka**

Dorasta do wysokości około 20 cm.







$4 + 3 = 7$

$14 + 3 = 17$

$7 - 3 = 4$

$17 - 3 = 14$

$7 - 4 = 3$

$17 - 4 = 13$

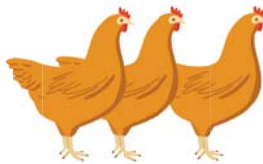
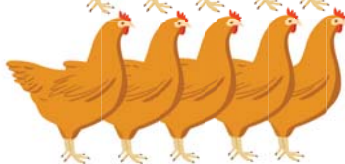
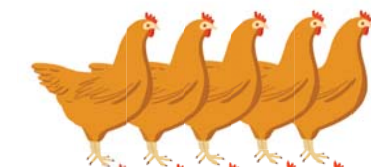
1 Ułóż działania dodawania do rysunków i oblicz według wzoru.



$2 + 3 = 5$



$12 + 3 = 15$



- 2 Ułóż działania odejmowania do podanych rysunków i oblicz według wzoru.



$$8 - 5 = 3$$



$$18 - 5 = 13$$



- 3 Przyjrzyj się, jak wykonywać działania na palcach.

<p><math>14 + 5 = ?</math> Doliczamy 5 do 14.</p> <p><math>14 + 5 = 19</math></p>	<p><math>19 - 5 = ?</math> Odliczamy 5 od 19.</p> <p><math>19 - 5 = 14</math></p>
---	---

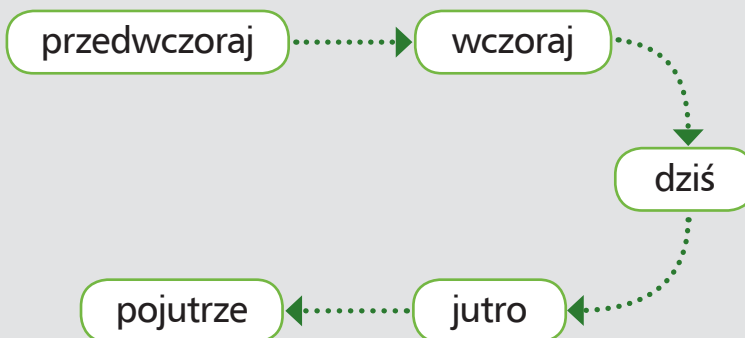
- Oblicz na palcach.

15 + 2      18 - 4      16 - 4      13 + 4

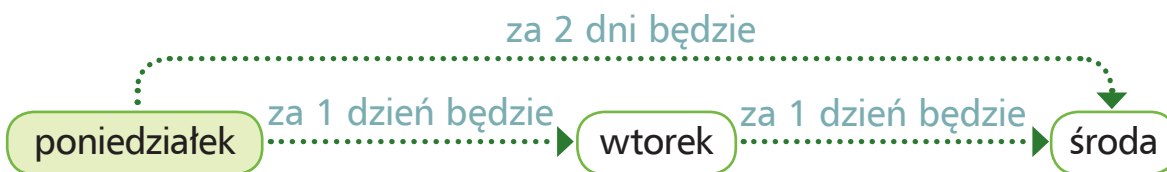


Tydzień to 7 dni.

poniedziałek  
wtorek  
środa  
czwartek  
piątek  
sobota  
niedziela



Dziś jest poniedziałek. Jaki dzień tygodnia przypadnie za 2 dni?



Dziś jest sobota. Jaki dzień tygodnia był 3 dni temu?



- 1 Wymień nazwy kolejnych dni tygodnia. Zaczynij od czwartku.
- 2 Dokończ zdania ustnie.
  - Jest czwartek. Za 3 dni będzie...
  - Jest niedziela. Wczoraj była...
  - Jest sobota. Za 5 dni będzie...
  - Jest wtorek. Jutro będzie...

- 3 Rozwiąż zadanie w zeszycie.

W sobotę rano mama włożyła kwiaty do wazonu, a wyjęła je we wtorek wieczorem. Ile dni kwiaty stały w wazonie?



Czytamy tekst zadania.

Zastanawiamy się, czego dotyczą liczby w zadaniu.

Sprawdzamy, czy w zadaniu niczego nie brakuje (liczb, pytania).

Wybieramy sposób rozwiązania.

1 Przeczytaj zadanie.

Na jednej półce były 3 maskotki, a na drugiej 4.  
Ile maskotek było razem?

- Przyjrzyj się rysunkom i działaniom. Wybierz poprawne działanie.



$$3 + 4 = \boxed{?}$$



$$4 + 4 = \boxed{?}$$



$$4 - 3 = \boxed{?}$$

- Wykonaj obliczenia w pamięci.
- Powiedz, jak brzmi odpowiedź.
- Uzasadnij, dlaczego pozostałe działania nie mogą prowadzić do poprawnego rozwiązania zadania.

2 Przeczytaj zadanie.

Na kwiatowej rabatce kwitło 14 tulipanów.  
Hania zerwała dla mamy 3 tulipany.



- Powiedz, czego brakuje w tym zadaniu.
- Wskaż odpowiednie pytanie.

Ile tulipanów kwitło na rabatce?

Ile tulipanów zostało na rabatce?

Ile tulipanów zerwała Hania?

- Powiedz, jak należy rozwiązać to zadanie.

3 Przeczytaj zadanie.

Wojtek miał 12 kredek.  
Dał Markowi kilka kredek.  
Ile kredek zostało Wojtkowi?



- Powiedz, czego brakuje w tym zadaniu.
- Wskaż, która para liczb może wystąpić w tym zadaniu.

12
15
12
2
12
0

- Powiedz, jak należy rozwiązać to zadanie.

# Spis treści

## I Ja w kosmosie

1. Czy jesteśmy sami w kosmosie? ..... 3  
*Wyliczanka*  
D. Wawiłow, N. Usenko ..... 3
2. Mały konstruktor  
(litery *ś, Ś*) ..... 4  
(zmiękczenia *si, Si*) ..... 5
3. Galaktyczna niespodzianka ..... 6  
*Tropiciele wiedzy* ..... 6  
*Gimnastyka oka i języka* ..... 7
4. Chcę zostać astronautą ..... 10  
*Warto ich znać!* ..... 10  
*Rondelkolandia* ..... 11
5. Lecimy w kosmos ..... 12  
*Ale kosmos!*  
Z. Stanecka ..... 12

## II Przedwiośnie

6. W marcu jak w garncu ..... 14  
*Marcowa cebulka*  
J.M. Chmielewska ..... 14
7. Nie daj się chorobie ..... 16  
*Żaba*  
J. Brzechwa ..... 16
8. Zabawa w podchody ..... 18  
*Bawimy się w podchody*  
Z. Stanecka ..... 18
9. W co się bawić na podwórku? ..... 20  
*Kałużyci*  
D. Wawiłow ..... 20
10. Zabawa ..... 22  
*Zabawa*  
R. Jędrzejewska-Wróbel ..... 22

## III Wiosna

11. Żegnaj, zimo! Witaj, wiosno! ..... 24  
*Witaj, wiosno!*  
Z. Stanecka ..... 24

12. Kazio i żrebak  
(litery *ź, Ź*) ..... 26
13. Małe i duże zwierzęta  
(zmiękczenia *zi, Zi*) ..... 27  
*Cukierku, ty łobuzie!*  
W. Cichoń ..... 28  
*Gimnastyka oka i języka* ..... 29
14. Niespodzianki wiosny ..... 30
15. Ptaki wracają ..... 32  
*Kulki i szkiełka*  
J. Kulmowa ..... 32

## IV Bezcenna woda

16. Po co komu woda? ..... 34  
*Błękitna planeta*  
Z. Stanecka ..... 34  
*Tropiciele wiedzy* ..... 36
17. Rośliny w naszej klasie ..... 37
18. Tajemnice ćmy  
(litery *ć, Ć*) ..... 38  
(zmiękczenia *ci, Ci*) ..... 39
19. Szanujmy wodę ..... 40  
*Kropla wody*  
Z. Stanecka ..... 40
20. Śpiąca królewna ..... 42  
*Bawimy się z Noni* ..... 42

## V Dla każdego coś ciekawego

21. Strach ma wielkie oczy ..... 44  
*Strach ma wielkie oczy*  
R. Jędrzejewska-Wróbel ..... 44
22. Prima aprilis  
(litery *ź, Ź*) ..... 46  
*Bawimy się z Noni* ..... 48
23. Strażacy w akcji ..... 50  
*Praca strażaka*  
Z. Stanecka ..... 50  
*Gimnastyka oka i języka* ..... 51

24. Wiosenne porządki (dwuznaki <b>rz, Rz</b> ) .....	52
Bawimy się z Noni .....	54
25. Do czego potrzebny jest wiatr? .....	56
<i>Dwa wiatry</i>	
J. Tuwim .....	56
<i>Groźne żywioły</i>	
Z. Stanecka .....	58

## VI Graj w zielone

26. Święto drzewa .....	60
<i>Zagadki</i>	
J.M. Chmielewska .....	60
27. Historia dzbanka (dwuznaki <b>dz, Dz</b> ) .....	62
28. Segregujemy odpady .....	64
<i>Segregowanie odpadów</i>	
Z. Stanecka .....	64
Tropiciele wiedzy .....	65
29. U lekarza .....	66
<i>Natka-szczerbatka</i> (fragment)	
J. Brzechwa .....	66
U lekarza .....	67
30. Dbam o zdrowie .....	68
<i>Paliwo</i>	
M. Strzałkowska .....	68
<i>Dziwna babcia</i>	
R. Jędrzejewska-Wróbel .....	70

## VII Kolorowe święta

31. Nasze ulubione zajęcia .....	72
<i>Moje hobby</i>	
Z. Stanecka .....	72
32. Niezwykłe kolekcje .....	74
Gimnastyka oka i języka .....	74
Tropiciele wiedzy .....	75

33. Przygotowania do świąt .....	76
<i>Wesołe jajko</i> (fragment książki „Nie tylko wrona chodzi zdziwiona”)	
ks. J. Twardowski .....	76
34. Świąteczny stół .....	78
Rondelkolandia .....	78
35. Śmigus-dyngus .....	80
<i>Śmigus</i>	
W. Broniewski .....	80

## Muzyka

Abecadło muzyczne .....	82
Dźwięki <b>sol</b> i <b>mi</b> .....	82
Abecadło instrumentów .....	83
Instrumenty dęte .....	83
Piórką, dźwiękiem i pędzelkiem .....	84

## Poczytanki – dodatkowe teksty do czytania

<i>Kosmoks</i> , Z. Stanecka .....	85
<i>Błoto</i> , Z. Stanecka .....	86
<i>Wiosna</i> , Z. Stanecka .....	88
<i>Woda</i> , Z. Stanecka .....	89
<i>Spóźnienie</i> , Z. Stanecka .....	90
<i>Gra w zielone</i> , Z. Stanecka .....	91
<i>Niezwykła lekcja</i> , Z. Stanecka .....	92

## Matematyka

Liczby drugiej dziesiątki .....	94
Miara długości – centymetr .....	96
Dodawanie i odejmowanie liczb typu: 14 + 3, 17 – 3 .....	98
Obliczenia kalendarzowe. Tydzień .....	100
Zadania tekstowe o różnej budowie ....	101